

Tygodnik Ziemi Łowickiej

Cena 2,20 zł
(w tym 7% VAT)

Czwartek,
10 maja 2007 r.

Rok XVII, nr 19 (723)

ISSN 1231-479X

Index 326097 (dot. RUCH)

Nowy ŁOWICZANIN



**Artur
Michalak**
odpowiedzialnym
za promocję
Łowicza



str. 4

Dziś piszemy:

■ **Były kapelan nie współpracował z więźniami.**
Prokuratura umorzyła postępowanie.
czytaj na str. 2

■ **Marton zlikwidował kasę.**
Mimo to nie waży się potracić sobie za przelewy.
czytaj na str. 3

■ **Uczniowie z Blichu i Zduńskiej Dąbrowy odnieśli sukcesy w rolniczych olimpiadach.**
czytaj na str. 17

■ **Gmina Bolimów: rurociąg do nawadniania pól budzi obawy rolników.**
czytaj na str. 5

■ **Dać do prokuratury czy samemu sprawdzać?**
Radni i burmistrz o nieprawidłowościach w ratuszowej promocji poprzedniej kadencji.
czytaj na str. 15

Kaufland bliski wygranej

Pozytywną decyzję dla firmy Kaufland, w postaci przywrócenia ważności pozwolenia na budowę sklepu w Sochaczewie, wydał Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie. Rozstrzygnięcie w sprawie placówki w Łowiczu może być podobne.

Teraz Kaufland musi poczekać na decyzję WSA w sprawie pozwolenia na użytkowanie, co może potrwać kilka miesięcy. Jest duże prawdopodobieństwo, że

w przypadku użytkowania decyzja sądu będzie również pozytywna również dla Kauflandu. W obu przypadkach - sochaczewskim i łowickim - chodziło o to samo: nie ujęcie ciągów komunikacyjnych w powierzchni sprzedaży, a co za tym idzie przekroczenie jej dozwolonej wielkości. Sprawa Kauflandu w Sochaczewie ciągnie się od 2004 r., kiedy starosta sochaczewski wydał pozwolenie na budowę. Tę decyzję po części uchylił wojewoda mazowiecki, do którego wpłynęło zaskarżenie na pozwolenie wydane przez starostę, zgłoszone przez Stowarzyszenie Przedsiębiorców i Kupców Ziemi Sochaczewskiej.

Decyzja w sprawie unieważnienia pozwolenia na budowę została wydana

przez wojewodę na dzień przed uprawomocnieniem się pozwolenia na użytkowanie, wydanego przez Powiatowego Inspektora Budowlanego. W wyniku decyzji wojewody Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego musiał uchylić decyzję PINB pozwalającą na użytkowanie. Ta decyzja WINB została zaskarżona przez firmę reprezentującą Kaufland, do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Równoległe do sprawy użytkowania sklepu przez Kaufland, toczyła się sprawa pozwolenia na budowę. Kiedy wojewoda uznał pozwolenie na budowę za nieważne, Kaufland zaskarżył jego decyzję do Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego w Warszawie. Ten podtrzy-

mał decyzję wojewody, dlatego sprawa toczyła się dalej i trafiła do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, który z kolei w ubiegłym miesiącu wydał wyrok orzekający, że pozwolenie na budowę było prawidłowe.

Problemowa powierzchnia sprzedaży

Próbowaliśmy dotrzeć do treści wyroku, ale na chwilę obecną było to jeszcze niemożliwe. Na jakiej podstawie sąd wydał decyzję inną niż wcześniejsze organy, można na razie tylko dywagować.

dok. na str. 2

Zmarł były naczelnik drogowki

Wnocy z wtorku na środę, 8/9 maja w wyniku krwotoku, po wielomiesięcznej walce z chorobą nowotworową, zmarł emerytowany naczelnik Sekcji Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu 51-letni Wiesław Teleman. Naczelnik od września ubiegłego roku był na emeryturze, odszedł na nią między innymi ze względu na kłopoty zdrowotne. W łowickiej jednostce służył od listopada 1998 roku, przez wiele lat był naczelnikiem „drogowki”. W chwili zamykania tego numeru NŁ, data pogrzebu jeszcze nie była konkretnie ustalona, ale wszystko wskazywało, że odbędzie się w najbliższy piątek, 11 maja.

(mak)

Nawet Voyager nie chroni przed śmiercią

Jedna osoba z samochodu Chrysler Voyager, który 3 maja dachował przy drodze krajowej nr 14 nie przeżyła wypadku, stan drugiego pasażera jest krytyczny.



Voyager wcale nie był bardzo uszkodzony, a jedna osoba zginęła.

Następnego dnia po wypadku został on zabrany do szpitala w Łodzi. Przyczyną wypadku prawdopodobnie była nadmierna prędkość.

- Nawet w tak dużym samochodzie nie można czuć się całkiem bezpiecznie przy znacznej prędkości. Gdyby nie prędkość, to wypadek nie byłby tak tragiczny - mówi Leszek Okoń z łowickiej Komendy Powiatowej Policji. Wypadek zdarzył się około godziny 14 na prostej drodze w Jamnie. Mężczyźni jechali od strony Łowicza i kierowali się na autostradę, żeby pojechać po używane samochody do Niemiec. W tym czasie

kierująca osobowym Kia Picanto 50-letnia Danuta W. z Jamna jechała w stronę Łowicza i skręcała w lewo na swoją posesję. Ze wstępnej oceny policjantów wynika, że nie udzieliła pierwszeństwa przejazdu jadącemu z przeciwka Voyagerowi.

dok. na str. 3

Harcerze zapraszają młodzież do prezentacji twórczości

W najbliższą sobotę 12 maja w muszli koncertowej w parku Błonia odbędą się pierwsze Plenerowe Spotkania Młodzieżowe, organizowane przez łowicki Hufiec Związku Harcerstwa Polskiego.

W ramach tej inicjatywy odbędzie się festiwal Piosenki Harcerskiej i Turystycznej „BaHaMa”, konkurs fotograficzny „Regionalne inspiracje”, Wystawa Artystyczna „Jutro i dziś” oraz giełda

działań kulturalnych. Udział w Spotkaniach można zgłosić codziennie w Komendzie hufca ZHP przy Mostowej 3.

Impreza rozpocznie się od godz. 11.00 rozstrzygnięciem konkursu fotograficznego „Regionalne inspiracje”. Warunkiem uczestnictwa jest przesłanie nie więcej niż 5 fotografii związanych z rodzimym regionem. Odbitki powinny mieć minimalny wymiar 15 na 21 cm, mogą być czarno-białe, jak i kolorowe.

dok. na str. 28

Jutro dzień otwarty w Baumicie

Piknik rodzinny - Dzień Otwarty Baumit odbędzie się z okazji otwarcia fabryki tego koncernu w Łowiczu w piątek 11 maja w godzinach od 17.00 do 21.00.

Oficjalnie, uroczyste otwarcie zakładu dla kontrahentów, partnerów handlowych i prasy odbędzie się dzień wcześniej. W dniu otwarcia na niebie Łowicza mają pojawić się balony z logo Baumit. Przed fabryką zostanie ustawiony diabelski młyn, który umożliwi obejrzenie jej także z wysoka. Tuż obok ma stanąć hala namiotowa o powierzchni około 1.000 m², w której znajdzie się również scena. Piątek 11 maja został zaplanowany jako dzień otwarty dla wszystkich, którzy będą

chcieli zwiedzić nowy zakład produkcyjny i dowiedzieć się więcej na temat produktów Baumit, które w nim powstają. Firma zapewni odwiedzającym również szereg atrakcji, m.in. gry i konkursy z nagrodami, zawody mega-piłkarzyków oraz koncert zespołu bluesowego Obstawa Prezydenta. Dzień wcześniej, ale tylko dla zaproszonych gości, wystąpić ma Maryla Rodowicz.

W nowej fabryce w Łowiczu uruchomiona ma być produkcja szerokiej gamy produktów, w tym do tej pory mniej znanych na polskim rynku, między innymi jastrychów i tynków cementowo-wapiennych. Szacuje się, że fabryka będzie w stanie wyprodukować 200 tys. ton wyrobów rocznie.

(mak)



Pobiegij nad Bzurą

Około 3,5-kilometrową trasę wzdłuż Bzury będą mieli w sobotę 12 maja do pokonania wszyscy, którzy zechcą wziąć udział w drugiej akcji „Polska biega”, firmowanej przez dziennik „Gazeta Wyborcza”. Gazeta zaprasza wszystkich do wspólnego biegania, a samorządy do organizowania takich biegów. W poprzednim roku w Biegu Jesieni wzięły udział 162 miejscowości i ponad 40 tysięcy uczestników w całej Polsce. Łowicz dołączył w tym roku. Start o godz. 11.00. Organizatorem jest OSiR.

DWOREK EDEN WIEDEN
ORGANIZUJE: wesela • komunie • bankiety • konferencje • imprezy okolicznościowe • WYSOKI STANDARD • KLIMATYZACJA
ŁOWICZ, ul. Armii Krajowej 8a, ul. Strzelecka 69
tel./fax (046) 837-66-76, 0-502-323-404

SERWIS OPON
ALICJA osobowe rolnicze TIR
OPONY NOWE I UŻYWANE
PROSTOWANIE FELG
AKUMULATORY
KLOCKI HAMULCOWE
DOJAZD DO KLIENTA
W RAZIE AWARII DZWOŃ
Główny, ul. Sikorskiego 31, tel. 0-42 719-00-99

Restauracja U Pana Tadeusza
organizuje: wesela • poprawiny • komunie • bankiety • imprezy okolicznościowe
we własnym lokalu lub catering
LOKAL KLIMATYZOWANY
DOMANIEWICE ul. Główna 5
Tel. (0-46) 838-36-46, 0-607-930-234

radio Victoria

Dr.Max+ APTEKA
Codziennie inne akcje!!
Szczegóły w środku wydania oraz w aptece!
+5 zł za zakupy
-10% na kosmetyki!
PROMOCJE! 0% marży
-1 zł za receptę
-10% na karte!
8 tygodni gorących akcji!
Apteka Dr.Max w Łowiczu - ul. Nowy Rynek 36, tel. 046 837 45 36

OSP Bąków Górny ma sto lat

- Nasza straż powstała w czasach zaborów i przetrwała do dziś - powiedział prezes OSP Bąków Górny Mirosław Wójcik, rozpoczynając w niedzielę 6 maja obchody stulecia istnienia jednostki.

Podczas uroczystości jednostka otrzymała też ufundowany przez społeczność nowy sztandar, który poświęcony został podczas mszy świętej w bąkowskim kościele.

Długą i bogatą historię OSP w Bąkowie przedstawił kronikarz Jan Wiechno. Rzadko zdarza się, aby starszy przeciw człowiek, który w szeregach OSP służy już 60 lat, miał tak dobrą pamięć, na co zwrócili uwagę wszyscy zebrani. Kronikarz całą historię, obfitą w daty, nazwiska i wydarzenia przedstawił z pamięci, nie zważając nawet na strugi deszczu, jako że imprezę rozpoczęto na świeżym powietrzu.

OSP w Bąkowie założona została 7 kwietnia 1907 roku przez ówczesnych gospodarzy, świadomych tego, jak potrzebna jest ochotnicza straż we wsi. W pierwszym zarządzie znaleźli się prezes Jan Zawisła, naczelnik Konstanty Sieczkowski, sekretarz Marcin Guzek - człowiek ze średnim wykształceniem, ówczesny bąkowski organista, Kuba Szymczak - gospodarz i wiceprezes Jan Kaczmarek. Pierwszy sprzęt pozyskano od jednostki OSP w Zdunach i przechowywano go u Jana Zawisłaka. W roku 1913 druhowie dopracowali się już własnej



Po mszy świętej w kościele w Bąkowie strażacy ze sztandarami przemarszerowali do strażnicy OSP w Bąkowie.

sikawki i tę wcześniejszą ze strażackim podziękowaniem zwrócili do Zdun. W roku 1914 zakupiono ćwiczebne mundury - zielone z czerwonymi obszyciami, żółte, skrzące się w słońcu hełmy i pasy z toporami.

Pierwsza wojna światowa wstrzymała rozwój i działalność jednostki. W roku 1915 Niemcy zabronili zbiórek i szkoleń strażackich. Druhowie spotykali się na potajemnych szkoleniach w sobockim lesie.

W roku 1917 na działce Jana Kaczmarska postawiono drewnianą szopę - pierwszą siedzibę OSP w Bąkowie. Działalność ożywiła się w 1918 roku, wraz z końcem pierwszej wojny światowej.

W roku 1920 jednostka kupuje mundury sukienne, rogatywki i skórzane pasy. Od tego roku druhowie pełnią straż przy grobie Zbawiciela podczas świąt Wielkiej Nocy, uczestniczą też w procesjach. W roku 1922 zakupiony zostaje konny wóz bojowy.

Rok 1930 to kupno działki pod budowę remizy. Rok 1932 - zmiana zarządu, prezesem zostaje Józef Mostowski. Rok 1933, po żniwach rozpoczyna się robienie pustaków dla budowy remizy, zalane zostają fundamenty. Jesienią zakładany jest już dach pokryty papą, oszklono okna i założono drzwi do garażu. Budynek w stanie surowym stał będzie aż do roku 1947.

W 1936 jednostka pozyskuje drabinę Szczerbowski (złożona z dwóch oddzielnych pręseł, których można używać oddzielnie lub łączyć ze sobą), wygrywa też zawody pożarnicze w sobockim lesie. Kolejna zmiana zarządu to rok 1938 - prezesem zostaje Franciszek Charązka.

Wybuch II wojny światowej wstrzymuje działalność jednostki, choć wielu jej członków walczyło w podziemiu. Strażacy pełnili wtedy w sezonie warty i wyjeżdżali do pożarów. Rok 1945 - zakończenie wojny, przywraca jednostkę do działalności, zgłasza się do niej wiele młodych osób, w tym kronikarz Jan Wiechno.

dok. na str. 28

Gmina Zduny

Fundusz Norweski na próbę

Jednogłośnie radni gminy Zduny zdecydowali się ubiegać o dofinansowanie pierwszego etapu kanalizacji z tzw. Funduszu Norweskiego.

Fundusz Norweski jest to niezależne od funduszy strukturalnych źródło finansowania ze środków państw Europejskiego Obszaru Gospodarczego (UE, Norwegia, Islandia i Liechtenstein). Głównym celem pomocy jest realizacja programów rozwojowych. Służy też zacieśnianiu współpracy między stronami, polegającej na zakupieniu przez otrzymującego pomoc technologii, maszyn lub zatrudnieniu pracowników z kraju pomoc przekazującego.

W związku z ubieganiem się o dofinansowanie konieczne było zabezpieczenie pieniędzy w budżecie gminy na realizację tej inwestycji w latach 2008-2011. Wniosek dotyczący pierwszego etapu kanalizacji gminy, który kosztować

ma 11.350 tys. zł, a jego realizacja rozłożona zostanie na 4 lata. Teoretycznie, gdyż pieniądze nie zostały gminie przyznane, na 2008 rok zaplanowano na ten cel 420 tys. zł, w kolejnym - 4.100 tys. zł, w 2010 - 4.450 tys. zł oraz w 2011 roku - 2.380 tys. zł. W ramach pierwszego etapu zaplanowano budowę kanalizacji w Zdunach, Nowych Zdunach, Zduńskiej Dąbrowie, Dąbrowie, części Szymanowic, Jackowicach i Strugienicach. Z tej dużej sumy gmina miałaby wyłożyć 1.700 tys. zł. Drugi etap kanalizacji może się rozpocząć najwcześniej w 2012 roku.

Wójt Jarosław Kwiatkowski nie liczy za bardzo na to, że gmina pieniądze otrzyma, gdyż nie ma jeszcze projektu technicznego. - *Mimo wszystko przetrzemy sobie ścieżki. Pracownicy orientują się dokładnie w procedurach. Zdobędą wprawę - mówi.* W trzecim kwartale tego roku gmina Zduny zamierza ubiegać się o dofinansowanie kanalizacji z pieniędzy ZPORR. (eb)

Nieborów

Osuwają się chodniki

Jeśli zajdzie taka potrzeba, ułożony w ubiegłym roku chodnik wzdłuż Alei Legionów w Nieborowie poprawiony zostanie na mocy umowy gwarancyjnej.

Są bowiem głosy od mieszkańców, że idący wzdłuż przydrożnego rowu chodnik z kostki brukowej w niektórych miejscach się osuwa.

Wójt Andrzej Werle przyznaje, że obawiał się tego. W nierzadkich punktach, gdzie było największe zagrożenie, skarpy zostały obłożo-

ne, jednak nie wszędzie, gdyż to znacznie zwiększyłoby koszty. - *My, jak i wykonawca mieliśmy nadzieję, że po ułożeniu wszystko się zaklinuje i w 90 procentach tak się stało - mówi wójt.* - *Problem nie jest aż tak wielki i zostanie poprawiony na mocy umowy gwarancyjnej. Przygotowujemy się jednak do ułożenia chodnika dalej - od szkoły w Nieborowie do stacji kolejowej w Bednarach i trzeba wypracować jakieś rozwiązanie, aby w przyszłości uniknąć podobnych poprawek - dodaje wójt.* (wcz)

REKLAMA

Gmina Łyszkowice

Jednogłośnie absolutorium

Bez głosów sprzeciwu i jednogłośnie wójt gminy Łyszkowice Włodzimierz Traut otrzymał 25 kwietnia absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu. Zanim jednak doszło do głosowania, skarbnik gminy Krystyna Kałudka przedstawiła sprawozdanie z wykonania budżetu 2006. Radni mieli tylko kilka niewielkich znaczących pytań.

Budżet gminy Łyszkowice po stronie wydatków, po wielokrotnych zmianach w ciągu ubiegłego roku, zamknął się kwotą blisko 11,88 miliona złotych. Największe wydatki gmina poniosła na oświatę - łącznie było to około 38% wszystkich wydatków (4,6 mln złotych). Druga pod względem kosztowności była pomoc społeczna - z uwzględnieniem zasiłków rodzinnych i alimentacyjnych, trzecie w kolejności utrzymanie dróg (około 15% wszystkich wydatków), kolejna - administracja publiczna (oko-

ło 8,5%). Na modernizację dróg w ubiegłym roku gmina Łyszkowice wydała około 1,8 miliona złotych. Żeby ta modernizacja była możliwa, poprzednia rada zdecydowała o zaciągnięciu milionowego kredytu, który będzie spłacany z dochodów gminy do 2009 roku.

- *Interesują mnie umorzenia podatków. Nie są to duże kwoty, ale ludzie chcą wiedzieć dlaczego niektórym podatek został umorzony - skierował pytanie do skarbnik radny Jacek Borowski. Na pytanie odpowiedział wójt, gdyż to wyłącznie w jego kompetencjach leży umarzenie podatku rolnego oraz podatku od nieruchomości - na wniosek zainteresowanych osób. Dodajmy, że umorzenia podatku rolnego i leśnego w ubiegłym roku na terenie gminy Łyszkowice wynosiły łącznie 1.200 złotych, zaś umorzenia podatku od nieruchomości 2.100 złotych. - Umarzaliśmy podatek rolny tylko pogorzelcom oraz w przypadku trudnej sytuacji rodzinnej. Nie umarzymy podatku w przypadkach np. jeśli padnie komuś krowa. Od*



Włodzimierz Traut

takich spraw jest ubezpieczenie, a jeśli ktoś nie miał, to trudno - wyjaśnił Włodzimierz Traut. Umorzenie podatku od nieruchomości dotyczy zaś łyszkowickiej Gminnej Spółdzielni.

- *Według mnie realizacja budżetu była prawidłowa, ale może są jakieś wątpliwości? Proszę o zadawanie pytań - zachęcał do dyskusji przewodniczący Rady Gminy Edward Warda. Radni jednak wątpliwości i pytań nie mieli. - Skoro nie zabrakło pieniędzy, to chyba dobrze... - dało się słyszeć głos z sali. Komisja Rewizyjna nie wnosila uwag do sprawozdania z wykonania budżetu i wniosowała o udzielenie wójtowi Trautowi absolutorium za ubiegły rok. Pozostałe komisje również nie zgłosiły żadnych zastrzeżeń ani uwag. Skierniewicka delegatura Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi przesała do przewodniczącego pozytywną opinię o sprawozdaniu z wykonania budżetu 2006. Radni jednogłośnie udzielili więc absolutorium.* (mak)

DOM WESELNY Syntex
ZORGANIZUJEMY TOBIE
PRZYJĘCIE WESELNE

ZAPEWNIAMY:
✓ wspaniałą, wykwalifikowaną obsługę
✓ posiłki „palce lizać” ✓ wiejski stół
✓ dwie sale (sala taneczna i sala jadalna)
✓ piękne udekorowanie sali
✓ niepowtarzalną i miłą atmosferę

Tel. (046) 837-59-49, 0503-977-175, 0504-113-116

SCHUDNIJ DO LATA ZACZNIJ NA WIOSNĘ!

centrum odchudzania i odżywiania w Łowiczu

zapisy na **BEZPŁATNĄ konsultację wstępną** 0510-083-833

PRZEDSTAWICIELSTWO **getinbank**

KREDYTY

- gotówkowe
- konsolidacyjne
- hipoteczne
- samochodowe
- dla firm oraz osób prywatnych

Tel. 046-830-02-49
0-513-019-003
Łowicz, ul. Stary Rynek 9/10

POŻYCZKI chwilówki szybko!

BEZ ZAŚWIADCZEŃ O DOCHODACH!

tel. 42/640-26-03, 42/640-26-23
infolinia 0 801 807 807 (opłata 33 gr) po 17.00

Euro-Cash OCF Ogólnopolskie Centrum Finansowe

Tacoma Polska sp. z o.o.
Łowicz, ul. Pijarska 1, tel. 0693-804-432

ZATRUDNI osoby do działu obsługi klienta

ZAPEWNIAMY SZKOLENIA
oraz GWARANTUJEMY MIESIĘCZNE WYNAGRODZENIE
Oferty prosimy przysyłać na adres: kutno@tacoma.pl

Jedyna Telewizja Kablowa z Internetem i filmowym programem lokalnym

MARTON K

Emisja: czwartki i poniedziałki godz. 17:00

NET-SERVICE
Mariusz Dziedzic

pogotowie komputerowe

- Diagnostowanie i naprawa komputerów w siedzibie Klienta
- Dojazd na terenie powiatu łowickiego bezpłatny

http://www.net-service.net.pl
tel. kom. 0511-348-479 kontakt między g. 17:00 a 20:00

Czy tajemnica pozostanie nie wyjaśniona?

Prokuratura umorzyła postępowanie, dyrekcja zakładu jest tym zawiedziona. Czy ktoś był tak sprytny, że bezkarnie ukradł z Agros Nova w Łowiczu przetwory za 1,7 mln zł? Czy też rzeczywiście kradzieży nie było?

Prokuratura Rejonowa w Łowiczu w toku prowadzonego postępowania nie potwierdziła podejrzenia, jakoby z zakładu Agros Nova w Łowiczu miało wyjechać kilkanaście samochodów po brzegi załadowanych sokami owocowymi, dżemami i koncentratami pomidorowymi o wartości 1 miliona i 681 tysięcy złotych. Wcześniej podejrzewano, że samochody miały wyjechać z zakładu poza oficjalną ewidencją w okresie od 1 stycznia do 8 października 2006. Kradzieży na taką skalę w Łowiczu jeszcze nie było. Zgłoszenie podejrzenia popełnienia przestępstwa wpłynęło od kierownictwa zakładu 15 grudnia ubiegłego roku.

Przypomnijmy, że braki w magazynie stwierdzono w wyniku inwentaryzacji, którą przeprowadzono po tym, jak 30 września ub. roku zakładowa ochrona zatrzymała samochód wyjeżdżający z zakładu z jedną paletą koncentratu pomidorowego więcej niż było zapisane na dokumentach. Szczegółowa inwentaryzacja, jaką przeprowadza się zwykle na koniec roku, została z tego powodu przeprowadzona wcześniej.

W zakładzie wprowadzono wtedy, w październiku 2006 nowe, bardziej

szczegółowe procedury obrotu towarami, zamontowano większą ilość kamer monitoringu wizyjnego w całym zakładzie, zwiększono ilość osób ochrony, wprowadzono też zmiany w organizacji pracy magazynu i zwiększono ilość rutynowych kontroli.

Pomimo tego, że inwentaryzacja została przeprowadzona po udaremnionej próbie kradzieży oraz z uwagi na olbrzymią wartość brakującego towaru, pierwsze podejrzenia padły na system komputerowy obsługujący magazyn. Nieprawdopodobnie wydawało się bowiem, żeby z zakładu wyjechało niezauważone kilkanaście załadowanych towarami TIR-ów - nawet jeśli miałyby się to dziać w czasie od początku roku do początku października, kiedy wprowadzono nowe procedury w magazynie. System sprawdziła firma, która go projektowała dla zakładu. Nie stwierdzono błędów. System zbadał również niezależny od firmy, zewnętrzny audytor - on też stwierdził, że system działa dobrze.

Podczas postępowania w prokuraturze weryfikowano hipotezę, że popełniono błąd podczas dokonywania remanentu, więc że nie była to kradzież. Hipoteza powyższa została, zdaniem prokuratury, potwierdzona. Postanowieniem z 8 marca tego roku prokuratura umorzyła śledztwo w tej sprawie z uwagi na brak danych uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa. - Z dokonanych ustaleń w oparciu o zebrane dowody wynika, że dane wyliczone w trakcie remanentu przeprowadzonego w październiku 2006 roku były obciążone błędem polegającym na niedokładnym przeliczeniu towaru znajdującego się na stanie zakładu w Łowiczu - wyjaśnia prokurator Marek Kryszkiewicz. Prokurator dopatrzył się złego obiegu dokumentacji związanej

z prowadzeniem magazynu, a w konsekwencji tego mylnego wprowadzenia danych do systemu komputerowego. Innymi słowy: system działał dobrze, ale ktoś kiedyś wprowadził doń błędne dane - stąd wydawało się, że doszło do kradzieży.

- Jesteśmy zawiedzeni decyzją prokuratury o umorzeniu śledztwa - mówi jednak Joanna Bancerowska rzeczniczka Agros Nova. - W praktyce oznacza ona bowiem, że kilkumiesięczne dochodzenie nie przyniosło spodziewanych efektów w postaci popartych dowodami zarzutów, które umożliwiłyby pociągnięcie do odpowiedzialności wykonawców tego przestępczego procederu. Jesteśmy bowiem przekonani, że mieliśmy do czynienia ze zorganizowaną na dużą skalę i rozciągniętą w czasie kradzieżą produktów. Wewnętrzne kontrole i zewnętrzny audyt wykluczyły wady systemu informatycznego, rejestrującego stany magazynowe. Nieprawdopodobny jest również, w ocenie firmy Agros Nova, „błąd ludzki”.

Kierownictwo zakładu w Łowiczu zrealizowało już szereg decyzji organizacyjnych i personalnych związanych z tą sprawą. Uwzględniają one również sugestie policji. Kolejne będą podejmowane w najbliższym czasie. Dotyczą one - w największym skrócie - systemów zabezpieczeń, rotacji pracowników oraz zewnętrznej ochrony zakładu. - O szczegółach nie mogę mówić, bo może to osłabić skuteczność wdrożonych zabezpieczeń. Jesteśmy przekonani, że całkowicie eliminując one ryzyko takich zdarzeń w przyszłości - dodaje rzeczniczka Bancerowska.

Agros Nova nie zamierza jednak odwoływać się od postanowienia prokuratury.

SP Bednary

Podwyżki kością niezgody

Dwie pracownice Szkoły Podstawowej w Bednarach, uważają, iż dyrektorka szkoły Krystyna Multan poniża je. Tak głosi pismo przysłane do urzędu gminy, które radni rozpatrywali podczas sesji 26 kwietnia.

Sprawa dotyczy podwyżki dla niepedagogicznych pracowników szkół, uchwalonej jakiś czas temu. Dwie sprzątaczkarki skarżące się na dyrektorkę mają pretensje o to, że otrzymały podwyżkę najniższą z możliwych. Dotychczas zarabiały 885 złotych pensji zasadniczej. Podwyżka dawała im możliwość zarabiania maksymalnie 986 zł. Dyrektorka podniosła im jednak pensje zasadniczą do 904 zł.

Bezpośrednim pracodawcą sprzątaczek jest dyrektor szkoły i faktycznie to ona ustaliła, iż te dwie panie otrzymają najniższą podwyżkę. Podczas sesji powiedziała: - Nie mam innej możliwości wpływu na te pracownice, w sytuacji kiedy nie wykonują poleceń. Jedynym narzędziem jest ta podwyżka. Nie widziałam podstaw, aby dać im po 1000 zł i dostały kwotę najniższą.

Dyrektorka podczas sesji nie mówiła o przyczynach konfliktu, również w rozmowie z NŁ nie chciała się o szczegółach wypowiadać. Z innego źródła dowiedzieliśmy się, że dwie sprzątaczkarki odmówiły opieki w gimbusie nad dziećmi dowożonymi do szkół - w gminie Nieborów pracownicy nie mają za to płacone. Ponadto obydwie poszły w jednym czasie na zwolnienie lekarskie, tak iż szkoła została bez woźnej. Sprowadzały też na szkołę kontrole Państwowej Inspekcji Pracy.

Radny Jan Pierzankowski powiedział, że nie może mieć miejsca sytuacja, w której pracownice szantażują swoją szefową. - Pracownik musi czuć respekt wobec dyrektora - zauważył. Radny Robert Soliński powiedział, że w szkole w Nieborowie jedną osobą przygotowuje i wydaje codziennie 70 posiłków, sprząta po nich i nie ma pretensji.

Radny Jarosław Papuga skwitował sytuację słowami, iż te sprzątaczkarki zatrzymały się na myśleniu typu: „czy się stoi, czy się leży...”. - Czasy się zmieniły i nie powinniśmy w ogóle na ten temat dyskutować - dodał.

Jedynie Sławomir Lubikowski zauważył, że nie wolno jednostronnie widzieć tej sprawy. - Nie stwarzajmy sytuacji, aby szkoły pracowały jak wielkopowierzchniowe sklepy. Proszę o obiektywizm w tej sprawie.

Dyrektor Gimnazjum w Dzierżgówku Grażyna Aleksandrowicz zauważyła podczas dyskusji, że sprawa jest ingerencją w autonomię dyrektora. Uważała też, że nie została tu zachowana droga służbowa, pismo powinno trafić do dyrektora, a nie do rady gminy.

Pytana przez nas o tę sprawę kierownik Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół Renata Florczak mówi, że sprawy placowe pracowników kontrolowane są na bieżąco i dyrektorka nie złamała żadnego przepisu. Dodaje, iż w innych szkołach są pracownicy, którzy w ogóle nie otrzymali podwyżki.

Wiceprzewodniczący rady Karol Króć podsumował: - Komisje zastanowią się teraz, czy podwyżka była krokiem sensownym, skoro dobra wola rady nie przez wszystkich została doceniona.

(wcz)

Gmina Nieborów

Kiedy pierwsza kanalizacja

- Weszliśmy w kolejny wiek i czas na kanalizację - powiedział podczas ostatniej sesji Rady Gminy Nieborów, 26 kwietnia, radny Henryk Bakalarski.

Radny zwrócił się do wójta Andrzeja Werle. - Zdaję sobie sprawę, że nie jest to temat na rok, dwa, ale być może jest możliwość podłączenia się do istniejących w sąsiednich gminach oczyszczalni ścieków; być może uda się na ten cel pozyskać pieniądze unijne - mówił radny. - W miejscach o mniej zwartej zabudowie nie ma takiego

problemu, jednak w Belchowie Osiedlu czy Nieborowie już jest.

Wójt Andrzej Werle powiedział, że gmina kilka lat temu przeprowadziła kilka rozmów z firmami na ten temat. W 2003 roku zabezpieczone były pieniądze na wykonanie koncepcji kanalizacji. Odstąpiono jednak od tego, z uwagi na często zmieniające się technologie. - Widzimy jednak ten problem - powiedział wójt, dodając że bez pieniędzy unijnych gmina nie będzie w stanie wykonać kanalizacji. Gmina przygotowuje się do pozyskania pieniędzy w 2008 roku.

(wcz)

Jak się ustrzec niesolidnych wykonawców

Ponad 20 tysięcy złotych karnych od-setek nałożyła gmina Nieborów na firmę, która nie wywiązała się z terminowego ukończenia budowy sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Belchowie.

Na ostatniej sesji rady gminy - 26 kwietnia, posługując się tym przykładem radny Henryk Bakalarski zwrócił uwagę na to, aby

wybierając oferty przetargowe, nie kierować się tylko najniższą ofertą, ale także innymi przesłankami, jak solidność, terminowość itp.

Wójt Andrzej Werle przyznał, że często oferowana w przetargu cena jest rzeczą złudną. Pracownicy gminy Nieborów mieli już do czynienia z przypadkami, że cena była najniższa, jednak inne rzeczy były bądź

niewzważnione, bądź zanizone w kosztorysie. Na przykład firma, która przedstawiła najniższą ofertę przebudowy budynku Szkoły Podstawowej w Dzierżgówku, nie uwzględniła ceny blachy na dach, co było jednym z podstawowych wydatków. Dlatego praktyką stało się, iż oferta jest wyłaniana po kilkakrotnym sprawdzeniu kosztorysu i innych dokumentów.

(wcz)

SKUTERY
PIAGGIO, GENERIC
MAGNUS, ROMET
NAJWIĘKSZY WYBÓR
W CENTRALNEJ POLSCE
ROWERY
Naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne
Bratoszewice, ul. Łódzka 21a
tel./fax 042 719-64-04, 0506-985-783

MIAŁEŚ WYPADEK
 ■ jako pieszy, pasażer, kierowca
 ■ ktoś bliski ci zmarł wskutek wypadku
 ■ nie otrzymałeś odszkodowania z OC sprawcy
 ■ jako zadośćuczynienia, odszkodowania z tytułu utraconych zarobków i pogorszenia sytuacji rodzinnej, renty wyrównawczej z tytułu zwiększonych potrzeb
 ■ odszkodowanie było niewspółmierne do wyrządzonej szkody
PORADY PRAWNE - BEZPŁATNE
DOJAZD DO KLIENTA
ZGŁOŚ SIĘ DO NAS Prowadzimy sprawy, które wydarzyły się do 10 lat wstecz
(046) 857-70-94, kom. 0604-693-723

mirbud s.a.
zatrudni
prawnika
lub studenta prawa
 Tel. (0 - 46) 833 - 98 - 28 wew.15

Elitarna Szkoła Służb Ochrony DELTA
jedyna w Polsce profesjonalna szkoła dla branży ochrony
WYBIERZ NAJWYŻSZĄ JAKOŚĆ ZA NAJNIŻSZE CZESNE
90-542 Łódź, ul. Żeromskiego 115
tel. (0-42) 636-28-00, 0-604-286-188
ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA

mirbud s.a.
zatrudni
inżynierów
 o specjalności:
 ♦ budownictwo lądowe
 ♦ budownictwo drogowe
 ♦ instalacje sanitarne
 ♦ instalacje elektryczne
 Tel. (0 - 46) 833 - 98 - 28 wew.11
 e-mail: kadry@mirbud.com.pl

mirbud s.a.
zatrudni
kierownika budowy
 o specjalności:
 ♦ budownictwo ogólne
 ♦ budownictwo drogowe
 ♦ instalacje sanitarne
 ♦ instalacje elektryczne
 Tel. (0 - 46) 833 - 98 - 28 wew.11
 e-mail: kadry@mirbud.com.pl

REKLAMA



Laptop pozostaje na stałym wyposażeniu pracowni. Na tylnej ścianie widać namalowany Układ Słoneczny.

Szkoły pijarskie

Nowa pracownia fizyczno-chemiczna

Z nowej pracowni fizyczno-chemicznej korzystać już mogą uczniowie pijarskiego liceum i gimnazjum.

Sala jest jedną z największych w szkole - pomieści przynajmniej 30 uczniów, jest przestronna, przewiewna, gdyż nie ma w niej żadnych szafek ani regałów. Sala ma bowiem też zaplecze, w którym mieszczą się wszystkie pomoce dydaktyczne. Pracownia przygotowana została specjalnie z myślą o uczniach klasy biologiczno-chemicznej pijarskiego liceum, jednak korzystać z niej będą także gimnazjaliści. Wyposażona jest w rzutnik multimedialny połączony z laptopem, będącym na stałe w wyposażeniu pracowni. Zestaw wyposażony został także w głośniki.

Okna mają rolety zewnętrzne, unoszone i opuszczane za pomocą pilota. Założył je po kosztach jeden z rodziców.

W sali znajduje się też dygestorium, czyli przeszklona komora o kształcie dużej szafy, zaopatrzona w wentylator stale wydymujący z niej powietrze poza teren laboratorium. Podstawowym zadaniem dygestorium jest zapobieganie wydostawaniu się do atmosfery laboratorium szkodliwych substancji, a także ochrona przed ewentualnymi pożarami czy eksplozjami.

Urządzenie jest przeszklone, przez co uczniowie mogą bezpiecznie oglądać wykonywane przez nauczyciela doświadczenia. Nauczyciel wkłada do komory tylko ręce, tak więc także jego twarz cały czas jest chroniona.

Doposażane są obecnie także inne pracownie tematyczne, jak choćby sala biologiczna. Jeszcze w tym miesiącu zakupiony zostanie do niej mikroskop z kamerą, który wyświetla obraz na ekranie, by wszyscy uczniowie mogli go oglądać.

(wcz)

ZSP nr 1

Z Unią nam dobrze

Trzecią rocznicę przystąpienia Polski do Unii Europejskiej obchodzili 26 kwietnia uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łowiczu.

Młodzież klas pierwszych Technikum Mechatronicznego, Technikum Energoelektronicznego, Technikum Mechanicznego oraz pierwszej i drugiej klasy Technikum Informatycznego, pod kierunkiem nauczycieli Agnieszki Anyszewskiej i Edyty Kardy, przygotowała program słowno-muzyczny połączony z prezentacją multimedialną. Uczniowie przedstawili historię utworzenia UE, przypomnieli państwa członkowskie i czas ich wstąpienia do UE. Nie zabrakło również informacji pod-

kreślających korzyści wynikające z przystąpienia Polski do UE.

Na zakończenie spotkania wręczono nagrody książkowe laureatom konkursu wiedzy o krajach anglojęzycznych, którego organizatorką była Edyta Karda. Nagrody odebrali uczniowie klasy czwartej Technikum Mechanicznego - Kamil Jaros, Damian Kosmala i Krzysztof Okraska.

Ogłoszone zostały również wyniki szkolnego konkursu plastycznego zatytułowanego „Autostopem po krajach niemieckojęzycznych” przygotowanego przez nauczycielkę języka niemieckiego - Agnieszkę Anyszewską. Zwyciężyły w tym konkursie uczennice Technikum Informatycznego - Anna Studzińska i Urszula Szczepanek.

(eb)

Dzieci z Przedszkola Nr 3 chronią przyrodę

Zbieranie śmieci, spektakl o tematyce ekologicznej, konkurs recytatorski i plastyczny - wszystko to odbyło się w Przedszkolu Nr 3 przy ulicy 3 Maja w Łowiczu w ramach Dnia Ziemi, który obchodzony był 22 kwietnia.

Przedszkolaki jednak przez cały ostatni tydzień kwietnia miały okazję lepiej zrozumieć, czym jest ochrona środowiska. Już w poniedziałek 23 kwietnia sprzątały teren wokół przedszkola. Wszystkie śmieci zostały zebrane do worka, który następnie zostanie zważony. Po co? Otóż przedszkolaki z 3 Maja razem z dziećmi z innych łowickich przedszkoli, wzięły udział w konkursie zorganizowanym przez Urząd Miejski w Łowiczu p.n. „Czyste miasto”. Wygrało przedszkole na osiedlu Starzyńskiego, bo ich worek śmieci j był najcięższy. Warto było walczyć o nagrodę, którą jest sfinansowany przez ratusz wyjazd do teatru.

Przedstawienie teatralne „Dzień drzewa”, przygotowane przez grupę sześciolatków przy pomocy opiekunek Renaty Wróblewskiej i Małgorzaty Panek, odbyło się dzień później, 24 kwietnia. Pierwszymi widzami byli rodzice przedszkolaków. Po udanym spektaklu i podwieczorku, dzieci stanęły do konkursu recytatorskiego. Sześciolatki przygotowywały się do niego w domach, a pomagali im w tym rodzice. Również oni oce-



Spektakl „Dzień drzewa” przygotowała najstarsza grupa przedszkolaków, sześciolatki.

niali później recytacje przedszkolaków na konkursie.

W trzeci dzień tygodnia ekologicznego sześciolatki wystawiły swój spektakl dla pięcio- i czterolatków ze swojego przedszkola oraz dla przedszkolaków z „Piątki” z ulicy Chełmońskiego. Natomiast pod koniec tygodnia dzieci wykonywały różną techniką prace plastyczne o tematyce ekologicznej.

Przedszkolaki z „Trójki” uczestniczą również w konkursie „Mały ekolog”, organizowanym przez Starostwo Powiatowe w Łowiczu, który trwa przez trzy miesiące, od kwietnia do czerwca. W tym czasie dzieci zbierają plastikowe nakrętki. To przedszkole, które zdobędzie ich najwięcej, wygra cały konkurs.

(jr)

Laureatów konkursów przedmiotowych było więcej

W 17 numerze NŁ pisaliśmy o laureatach i finalistach konkursów przedmiotowych, w których brali udział nasi gimnazjaliści. Jednak informacje, jakie posiadaliśmy, były niepełne. Stąd, po uzupełnieniu, dziś przedstawiamy pozostałych laureatów.



Magdalena Gajek

Magdalena Gajek,

choć jest uczennicą II klasy Gimnazjum w Popowie, już teraz wie, że w przyszłym roku nie będzie musiała zdawać części humanistycznej testu do szkoły średniej. Wszystko to dzięki zdobyciu tytułu laureata w konkursie z historii sztuki. - Najbardziej lubię architekturę i rzeźbę w starożytnej Grecji - mówi Magda. - Ale również lubię twórczość takichmalarzy jak Józef Chełmoński, Olga Boznańska czy Salvador Dali.

W przygotowaniach pomagała jej nie tylko nauczycielka sztuki Anna Niekraś, ale także nauczycielka biologii i wychowawczyni Ewa Barylska, ponieważ Magda jest również finalistką konkursu biologicznego. - W przyszłym roku będę próbowała swoich sił znowu w biologii oraz w geografii - dodaje gimnazjalistka.

Natomiast Ewelina Płacheta, również z Gimnazjum w Popowie, jest finalistką z chemii. Z tego samego przedmiotu i ten sam tytuł zdobyła Katarzyna Żemło z Gimnazjum Nr 3 w Łowiczu.

Z kolei Paweł Kosiacki z łowickiego Gimnazjum Nr 1 i Maciej Fudała z Gimnazjum Nr 2 są finalistami z historii.

Za te braki w poprzednim tekście przepraszamy.

(jr)

Nie było bezbłędnego

Konkurs ortograficzny dla uczniów szkół podstawowych gminy Łowicz - z Bochenia, Jamna, Niedźwiady, Popowa, Wygody i Zielkowic - odbył się w podstawówce w Popowie 20 kwietnia, wyniki podane zostały tydzień później. Dzieci z klas I-III pisały dyktando o wiosnie. - Największy problem sprawił uczniom wyraz „hufiec” - mówi dyrektor SP w Popowie, przewodnicząca komisji konkursowej Grażyna Sobieszek - Przyczyna zapewne leży w tym, że dzieci nie znają już takiego słowa, nie używają go w życiu codziennym. I miejsce zajął uczeń z Zielkowic - Jakub Milczarek, II miejsce Paulina Zwolińska z Popowa, a III Dominik Kunikowski również z Zielkowic. W grupie uczniów z klas IV-VI dzieci musiały się zmierzyć zarówno z dyktandem, jak i testem pełnym „skuwek”, „pejzaży” czy „pieniążków”. I miejsce zajął Piotr Pisarek z Popowa, II - Bartłomiej Kurczak z Bochenia, III - Agnieszka Dobrzycka z Wygody.

W tym roku wszyscy popełnili przynajmniej jeden błąd, dlatego nie wyłoniono Mistrza Ortografii.

(jr)

REKLAMA

NAJLEPSZY SALON W POLSCE

AP GARAGE®

Od 1981 roku robimy swoje. Profesjonalnie.

Łódź, ul. Strykowska 131
(wyjazd z Łodzi na Łowicz)

salon: (042) 617-07-20 pn.-pt. 9-18, sob. 9-14
serwis: (042) 617-07-17 pn.-pt. 7-18, sob. 8-14

samochody używane: (042) 617-07-19
blacharnia lakiernia: (042) 653-35-39

www.apgarage.peugeot.pl e-mail: apgarage@peugeot.com.pl

ATRAKCYJNY KREDYT 50/50

WYJĄTKOWA OFERTA KREDYTOWA PEUGEOT

www.peugeot.pl

Peugeot 407 to samochód, który na nowo określa standardy bezpieczeństwa i komfortu jazdy. Teraz w bardzo korzystnym kredycie. Zapraszamy!

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.

* Liczba samochodów ograniczona. Szczegóły w salonie Peugeot. Zużycie paliwa: 5,5 l/100 km, emisja CO₂: 145 g/km, dla silnika 1.6 HDI 110 KM.

Uniwersytet III Wieku się organizuje

Już 86 osób zadeklarowało chęć udziału w zajęciach w ramach Uniwersytetu III Wieku. Deklaracje przyjmuje jeszcze Wydział Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego w Łowiczu. Do dyspozycji słuchaczy jest sto miejsc, bo tyle osób pomieścić może sala ślubów przy ul. Podrzecznej. Dwa wykłady w ramach tworzącego się Uniwersytetu III Wieku zostały już przeprowadzone. Na miesiąc maj Urząd Miejski szykuje dla studentów warsztaty integracyjne. - *Chcemy, aby grupa się scalila i wybrała swoich liderów, którzy przejmą na siebie obowiązki kierowania Uniwersytetem, zaś Urząd Miejski ograniczy się do roli pomocnika* - wyjaśnia sekretarz miasta Maria Więckowska. Członkowie grupy będą musieli utworzyć stowarzyszenie i następnie je zarejestrować. Powinni zdażyć to zrobić przed rozpoczęciem kolejnego roku akademickiego, czyli przez 1 października. Majowe warsztaty mają wskazać grupie procedurę tworzenia stowarzyszenia.

Tania książka w Zdunach

Do końca maja w Bibliotece Publicznej w Zdunach będzie trwał kiermasz książek dla dzieci. Ceny zaczynają się od 1,5 zł. Są to zarówno bajki, jak i lektury dla klas I - III. Kiermasz udało się zorganizować we współpracy z księgarnią z Pacyny, która wystawiła książki bez wygórowanej marży. Z możliwości taniego zakupu korzystają zarówno rodzice, jak i same dzieci. Te ostatnie, z klas 0, będą zresztą odwiedzać bibliotekę w maju, poznając, jak ona funkcjonuje.



Iskry prezentują zakupione przez Urząd Gminy mundury. Bednarska drużyna była zwycięzcą rajdu.

Gmina kupiła mundurki

I Rajd po Ziemi Łowickiej Śladami Cichociemnych, jaki łowicki hufiec ZHP zorganizował w dniach 30 kwietnia - 4 maja, był dla drużyny Iskry z Bednar wyjątkowy z kilku powodów.

Po pierwsze młodzieżka drużyna licząca obecnie 12 osób otrzymała ufundowane przez Urząd Gminy w Nieborowie mundury, po drugie zdobyła podczas rajdu pierwsze miejsce w swojej kategorii.

- *Działamy w społeczności wiejskiej, w której nie każdego stać jest*

na wyjęcie ponad 100 złotych i kupno mundurka - mówi drużynowa Magdalena Figat. - *Dlatego właśnie złożyliśmy podanie do wójta naszej gminy i otrzymaliśmy 12 mundurów, pasy i kangurki, czyli okrycia wierzchnie. Jeden taki zestaw kosztował gminę 118 złotych.*

Do tej pory bednarscy harcerze radzili sobie jak mogli. Zorganizowali świąteczną zbiórkę pieniędzy wśród mieszkańców i kupili berety. Drużynowa miała swój stary mundur, dwa kolejne pozyskała od koleżanek. Działalność harcerska spotyka się w Bednarach z dużą przychylnością. Mieszkańcy chętnie wspomagali drużynę piętę podczas akcji zbiórki funduszy w ostatnie święta Bożego Narodzenia. Na majowy rajd apteczkę wyposażył harcerzom bednarski punkt apteczny.

Rajd rozpoczął się 30 kwietnia na stacji kolejowej Skiemiewice - Rawka. Około 60 harcerzy szło przez Bolimów, Kominę, Łowicz - gdzie wzięli udział w uroczystościach 3-majowych, do Jamna, nocując w szkołach.

Na trasie rajdu wiele było zadań i pytań dotyczących cichociemnych. Trasę wędrowniczą rajdu wygrała 85 ŁDH Carpe Diem z Łowicza, trasę harcerską 99 ŁDH Iskry z Bednar.

(wcz)

Gmina Bolimów dofinansuje psychiatrę

Kwotą 1600 złotych dofinansuje w tym roku gmina Bolimów skiemiewickie starostwo.

Pieniądze, które powiat skiemiewicki uzyskać chce od wszystkich gmin leżących na jego terenie, posłużą zatrudnieniu psychiatry w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej. Z pomocy specjalisty korzystać będą mogły dzieci z gminnych szkół podstawowych i gimnazjów.

Decyzję o dofinansowaniu podjęli radni rady gminy na sesji 27 kwietnia. Komisja oświaty tejże gminy pierwotnie wypowiedziała się o pomysł negatywnie, gdyż pierwsze informacje, jakie otrzymała, mówiły,

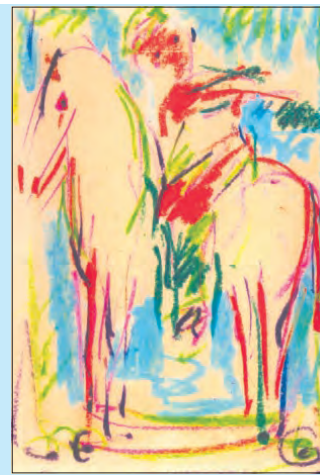
iz dzieci przyjmowane będą raz w miesiącu, po 10 osób w danym dniu, czyli że bolimowskie dzieci będą miały małe szanse na dostanie się. W ostatnim czasie gmina otrzymała informację, iż lekarz dyżurował będzie 2 razy w miesiącu, w soboty - w najbliższym czasie 12 i 26 maja, przez 5 godzin. W ciągu jednego dnia będzie mógł przyjąć ponad 15 osób. Jedynym mankamentem jest to, że osoby chętne muszą się zapisywać w skiemiewickiej poradni, zgłaszając się osobiście.

Uchwałę w tej sprawie przyjęto 9 głosami za przy 6 wstrzymujących się. Pieniądze przekazane zostały starostwu w postaci dotacji celowej.

(wcz)

Bez reszty dzieciom

Wystawa „Dziecko w rysunku Piotra Szadujkisa” od 12 maja do 24 czerwca udostępnią będzie w łowickim muzeum. Piotr Szadujkis urodził się w 1938 roku, zmarł w 1977. Studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Jego ulubionym tematem była natura, ale malował także dzieci. „Sięgałem po niewielkie płócienna, aby notować prościutkie, bezpretensjonalne wzruszenia, jakich dostarcza nam urokliwy świat dziecka” - mówił kiedyś. Jaki był efekt tych wzruszeń - najlepiej przekonają się osobiście, przychodząc obejrzeć wystawę. Otwarcie o godz. 15.



Wystawa prezentować będzie prace malowane gwaszem i pastelami.

REKLAMA

Spotkanie z pisarzem

Andrzej Stasiuk w Łowiczu

Pisarz Andrzej Stasiuk spotka się ze swoimi czytelnikami w tę niedzielę, 13 maja o godz. 18.00 w Pracowni Sztuki Żywej przy Łowickim Ośrodku Kultury.

do wydarzeń związanych z wojną jugosłowiańską. Oprócz wyżej wymienionych autorów, Czame wydał polskich pisarzy, m.in. samego Stasiuka, Tomasza Piątka czy Henryka Grynberga. Choć pisarze ci opisują niby różne miejsca: wioski (Gromaca) czy duże miasta



Andrzej Stasiuk

ścią jest często zagubienie mężczyzny w świecie, który go otacza, stąd jego wieczne bycie w drodze i nieustanne doznawanie wrażeń i przeżyć. Ale właśnie dzięki temu, że Stasiuk tak bardzo odwołuje się do naszych zmysłów, każda jego książka jest wyjątkowa.

Andrzej Stasiuk ma 47 lat. Oprócz pisania książek współprowadzi razem ze swoją żoną Moniką Sznajderman wydawnictwo Czarne, specjalizujące się w literaturze środkowoeuropejskiej. Nazwa bierze się od wioski w Beskidach, do której wyprowadził się przed laty z Warszawy. Dzięki jego działalności można czytać w Polsce takich pisarzy jak m.in. ukraiński poeta, prozaik i eseista Jurij Andruchowycz, Niemka Herta Muller mieszkająca kiedyś w Rumunii i dlatego pisząca o życiu w tym kraju za dyktatury Ceausescu, czy Tatjana Gromaca urodzona w Chorwacji, a odwołująca się w swej twórczości

(Muller), szarość i ciężkość rzeczywistości (Piątek „Heroina”) czy różnobarwną wielokulturowość (Gromaca, Stasiuk „Jadąc do Babadag”), to wiąże ich pewien klimat charakterystyczny dla tego kawałka Europy.

Sama twórczość Stasiuka była wielokrotnie nagradzana, m.in. pisarz otrzymał w 1995 r. Nagrodę Fundacji im. Kościelskich w 1995 r., im. S. B. Lindego w 2002 r. oraz po kilku wcześniejszych nominacjach, Nagrodę Nike w 2005 r. za książkę „Jadąc do Babadag”.

Książki Stasiuka to literatura pełna smaków i zapachów, ale nie tylko tych przyjemnych. Ich tre-

Przy tym jego książki mają dla nas, prowincjuszy, walor szczególny, bo traktują właśnie o prowincji. „- Co tam jest takie interesujące?” - pytała go niedawno dziennikarka magazynu National Geographic - „Zwyczajność ludzka, codzienność. A poza tym rozpad, upadek materii. To jest dobry temat do medytacji. Być może właśnie medytacja nad rozpadem prowadzi do zrozumienia istoty tego świata. Jestem przekonany, że właśnie prowincja jest prawdziwą twarzą tej części Europy i tak samo prawdziwą twarzą Polski”.

(jr)

NISKIE CENY DLA ZDROWIA!

PROMOCJE!

8 tygodni gorących akcji!

W RAMACH „TYGODNI GORĄCYCH AKCJI”:

- „MAXURODA” - kosmetyki tańsze o 10%!
- „CENY HURTOWE” - leki na receptę bez marży!
- „KARTA PACJENTA” - dla posiadaczy karty pacjenta leki bez recepty tańsze o 10%!
- „ZŁOTÓWKA ZA RECEPTĘ” - bonifikata 1zł za zrealizowaną receptę!
- „5 zł ZA ZAKUPY” - zakupy za 30 zł premujemy bonem o wartości 5zł!

Zaplanuj swoje zakupy - Tygodniowy grafik promocji

Promocja	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek	piątek	sobota
Karta Pacjenta	●	●	●	●	●	●
Ceny Hurtowe		●				●
5zł za zakupy	●		●	●	●	
MaxUroda				●		●
1zł za receptę	●		●	●	●	

Regulamin promocji „8 tygodni gorących akcji” dostępny w aptece.

Apteka Dr. Max w Łowiczu -
ul. Nowy Rynek 36, tel. 046 837 45 36

OSP Kalenice

Sztandar i wóz bojowy na 80-lecie

Poświęcenie sztandaru oraz samochodu Ochotniczej Straży Pożarnej w Kalenicach było głównym punktem obchodów 80-lecia tej jednostki.

Mszą św. z okazji jubileuszu odprawił ks. Stanisław Pawlina ze Stachlewa, kapelan strażaków w diecezji łowickiej. Uroczystość odbyła się 3 maja.

Straż w Kalenicach zrzesza obecnie około 60 osób, w jej skład wchodzi też Żeńska Drużyna Pożarnicza i Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza (chłopięca). Na czele zarządu jednostki stoi prezes Zbigniew Sukiennik.

80-lecie to okazja do wspomnień. Jednostka OSP w Kalenicach była drugą jednostką na terenie gminy po Łyszkowicach, gdzie straż powstała prawie 20 lat wcześniej. Zamyśl powołania straży w Kalenicach miał swój początek w 1924 roku, głównym inicjatorem działań był Wojciech Kruk. Oficjalna rejestracja straży i przyjęcie statutu datuje się na rok 1927. Pierwsza poważna akcja strażaków z Kalenic odbyła się w 1930 roku, gdy we wsi wybuchł pożar, który pochłonął kilkanaście gospodarstw. Strażacy nie zawiedli wtedy oczekiwani, a dzięki ich poświęceniu przynależność do straży stała się wyróżnieniem i zaszczytem.

Pod koniec lat 30. powstała pierwsza drewniana remiza, budowa mrowanego Ośrodka Kulturalno-



Uroczystości jubileuszowe w Kalenicach uświetniła dęta orkiestra strażacka z Łyszkowic.

Oświatowego miała miejsce w latach 50. Na ośrodek składała się Szkoła Podstawowa, dom kultury i remiza.

Po dobrych dla straży latach nastąpiły lata małej aktywności, która trwała od lat 80. do 1999 roku. Przelom w roku 1999 rozpoczął się spotkaniem dwóch pokoleń strażaków, na którym postawiono sobie ambitne cele. Dziś strażacy z Kalenic z dumą podkreślają, że zamierzenia udało się im zrealizować. Powstała chłopięca drużyna młodzieżowa i żeńska, zrzeszająca dorosłe panie. Uzupełniono potrzebny sprzęt, przeprowadzono remont strażnicy. Jednostka dochowała się swojej reprezentacji na zawodach strażackich.

W 2005 roku zakupiono od wojska Stara 244, w ubiegłym roku wykonano jego karosaż. Samochód posiada zbiornik wodny objętości 2.300 litrów, zraszacze do gaszenia ściernisk i traw, jest przystosowany do gaszenia pianą. 3 października strażacy przywieźli go do Kalenic. Od tego czasu samochód 3-krotnie brał udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych.

- Mamy wiele innych planów, nadal chcemy działać, wyposażać jednostkę - mówi prezes Sukiennik.

Podczas obchodów 80-lecia wręczono medale i odznaczenia strażackie. Srebrny medal „za zasługi dla

pożarnictwa” otrzymali: Zdzisław Kunecki, Jarosław Komorowski, Radosław Majcher. Medal brązowy: Jacek Kroc, Mariusz Placek, Zbigniew Gędek, Radosław Wielec i Grzegorz Michalski. Odznakę „Strażak wzorowy” otrzymali Monika Bednarek, Katarzyna Polit, Elżbieta Barańczyk, Agnieszka Barańczyk, Piotr Karalus, Przemysław Majcher, Tomasz Graszka, Wojciech Wojdak, Marcin Szkup, Szymon Pryk, Robert Grabowicz i Paweł Tomanik. Złotą odznaką MDP uhonorowano Anetę Polit, Justynę Sukiennik i Monikę Skalską.

(mwk)

Bielawianka na razie nie sprzedana

Bez podania przyczyny odwołano przetarg na sprzedaż baru „Bielawianka” wraz z działką w Bielawach.

Miał się on odbyć 24 kwietnia. - Takie prawo sobie zastrzeżliśmy. Nic więcej nie powiem - lakonicznie wyjaśnia prezes GS „Samopomoc Chłopska” w Bielawach Halina Woźniak. Cena wywoławcza wyznaczona została na 150.000 zł. Z innych źródeł dowiedzieliśmy się, że w terminie do 20 kwietnia złożone zostały 3 oferty, w tym jedna od dotychczasowego dzierżawcy. Nieoficjalnie mówi się o tym, że najkorzystniejsza z nich miała rzekomo dotyczyć wykorzystania budynku „Bielawianki” pod

potrzeby marketu, a GS konkurenta nie chciał na swój teren wpuszczać.

Nie wiadomo, czy GS postanowi ponownie wystawić „Bielawiankę” na sprzedaż. Na razie bar dzierżawiony jest od 2 lat przez Barbarę Kubińską. Poprzednio bar był przez pewien czas zamknięty, a od kilkudziesięciu lat wstecz prowadziła go spółdzielnia. Historia jego powstania sięga lat 60. i 70. GS okres rozkwitu już przeżył, obecnie prowadzi 8 sklepów detalicznych. Wójt gminy Sylwester Kubiński na sesji Rady Gminy 27 kwietnia wyznał, że liczy, iż część pieniędzy pozyskanych ze sprzedaży baru posłuży spłacie zaległości podatkowych GS wobec gminy w kwocie powyżej 80 tys. zł. (eb)

Gmina Kocierzew

Nadwyżka zamiast deficytu

Wójt gminy Kocierzew Południowy na sesji 26 kwietnia jednogłośnie otrzymał absolutorium za wykonanie budżetu w 2006 roku.

Pomimo planowanego deficytu w wysokości 543 tys. zł rok skończył się nadwyżką 57 tys. zł, spłaciliśmy też 90 tys. zł kredytu zaciągniętego na budowę sali gimnastycznej w Łaguszewie - mówił wójt Grzegorz Stefański.

Po wszystkich zmianach dochody gminy planowane były w wysokości 8.066 tys. zł i zrealizowano je w 96,6%. Wydatki planowane były na 7.976 tys. zł, a ich realizacja wyniosła 96,1%.

Na inwestycje przeznaczono ponad 697 tys. zł. Wykonano chodnik

przy drodze powiatowej w Boczkach - 28 tys. zł, za 144 tys. zł wykonano modernizację dróg Różyce Zastruga - Różyce Stara Wieś oraz Ostrowiec - Boczki, kosztem 415 tys. zł położono nową nawierzchnię na drodze w Osieku III i na drodze dojazdowej do Osieka, w Gąsolinie Południowym i Kocierzewie Północnym.

Dla Urzędu gminy zakupiono 3 zestawy komputerowe za 9 tys. zł oraz cyfrową kopiarke za 7,8 tys. zł. Zakupiono wyposażenie do sali gimnastycznej w szkole Łaguszewie - 29 tys. zł, kontynuowano budowę boisk przy Zespole Szkół Publicznych w Kocierzewie kosztem 61 tys. zł. Zakończenie tych prac planowane jest w 2008 roku. (mwk)

REKLAMA

Parking na Starzyńskiego - niektórzy są przeciw

Na spotkaniu mieszkańców osiedli Konopnickiej, Starzyńskiego i Tkaczew z władzami ŁSM w połowie kwietnia, został poruszony m.in. problem powstania parkingu na osiedlu Starzyńskiego.

Jedną z jego mieszkanki, Wanda Marciniak, zaczęła się skarżyć na niedoinformowanie mieszkańców przez spółdzielnię. - Ja po prostu chciałabym więcej wiedzieć o budowanym parkingu - mówiła. - A nie, że dowiaduję się wszystkiego z prasy. Poza tym nie wiem po co ten parking. Już wystarczająco dużo ludzi

z targowicy parkuje nam przed blokami, to ma być ich jeszcze więcej?! I tak dla mieszkańców osiedla nie będzie więcej miejsca, bo z targowicy nam je zajmą, więc po co parking? A dzieci? Dopiero się ktoś zainteresuje, jak będzie jakieś nieszczeście!

- Pani mówi, że powstanie parkingu przy Starzyńskiego jest złe, ale większość mieszkańców jest za tym, więc naprawdę nie widzę problemu - odpowiadał prezes ŁSM Armand Ruta. - Myśleliśmy o referendum, ale zrezygnowaliśmy, bo stwierdziliśmy, że nie ma jednak takiej potrzeby, że parking jest potrzebny.

Dodatkowe parkingi w Łowiczu są potrzebne, co widać gołym okiem szczególnie w dni targowe. Mówił o tym burmistrz Krzysztof Kaliński na wszystkich ostatnich spotkaniach z mieszkańcami. Uważają oni, że budowa nowego parkingu, szczególnie w okolicach targowiska jest jak najbardziej potrzebna.

W tym roku planowane jest zrobienie dodatkowo dwóch miejsc parkingowych na osiedlu Starzyńskiego. Jedno przy blokach numer 8 i 9 na ok. 30-40 samochodów, drugie w wyniku poszerzenia obecnego parkingu przy blokach numer 3 i 4 - na ok. 20 aut. (jr)

Drogie sprzątnięcie cudzych śmieci

Dwa tygodnie temu pisaliśmy w NŁ o nielegalnym składowisku śmieci, jakie powstało przy ul. Strzeleckiej w Łowiczu.

Burmistrz Krzysztof Kaliński poinformował nas, że ratusz wybrał już jedną ofertę na usunięcie tych śmieci, spośród dwóch jakie wpłynęły po zapytaniu o cenę. Sprzątnięcie śmieci (ponad 50 wywrotek) będzie kosztować 18 tys. zł!

- Jestem wstrząśnięty tym co się tam dzieje, a najbardziej denerwuje mnie bezsilność wobec tych działań - powiedział nam burmistrz, który kilkakrotnie był na Strzeleckiej w ostatnim czasie. Najbardziej poruszyło go to, że będąc tam w ubiegłym tygodniu zobaczył, że śmieci przybywa: ktoś wysypał nową wywrotek.

Firma, którą wynajmie miasto, wywiezie zza kościoła wszystkie śmieci na miejskie składowisko odpadów, natomiast piach i drobniej-

szy gruz porozbiórkowy rozplanuje w pasie drogowym wytyczonej tam ul. Matejki, mającej łączyć ul. Strzelecką z ul. Armii Krajowej. Prace mają zostać zakończone przed 30 czerwca, czyli przed uroczystością konsekracji kościoła na Korabce. - Mam nadzieję, że teren ten uda nam się jak najszybciej przeznaczyć do sprzedaży, nowi właściciele go zagospodarują i zniknie problem nielegalnego śmietniska - dodaje burmistrz. (tb)

SĄD REJONOWY W ŁOWICZU
zwraca się do podmiotów
mogących przeprowadzać
BADANIA WSTĘPNE
I OKRESOWE PRACOWNIKÓW
W RAMACH MEDYCyny PRACY
o składanie ofert orientacyjnych
na następujące badania:

- 1) badanie ogólnego stanu zdrowia przez lekarza medycyny pracy;
- 2) badanie moczu;
- 3) badanie morfologiczne krwi;
- 4) badanie okulistyczne;
- 5) prześwietlenie klatki piersiowej;
- 6) EKG.

Oferty proszę przesyłać na faks pod numerem (0-46) 837-38-18 lub e-mail: zamowienia@lowicz.sr.gov.pl

Firma transportowa zatrudni kierowców z prawem jazdy kat. C+E
tel. (046) 863-62-70, 0660-775-533

SZYBKA, GOTÓWKOWA POŻYCZKA
• Bez zyrantów
• Bezpośrednio w domu Klienta
od 300 zł do 5.000 zł
Tel. 0667-989-429

Firma Kodan z siedzibą w Łowiczu, poszukuje kandydata do pracy na stanowisku pracownik biurowy fakturzysty

Wymagania:

- wykształcenie średnie
- znajomość zagadnień związanych z obsługą magazynów i fakturowaniem
- znajomość języka angielskiego na poziomie komunikatywnym

Kontakt: tel. 662 262 404 w godzinach 12.00-15.00 lub email pc@kodan.pl

STACJA KONTROLI POJAZDÓW
99-420 Łyszkowice, ul. Kościelna 9
ZATRUDNI DIAGNOSTĘ
Tel. 046/838-89-10, 0515-154-122

WOJEWÓDZKA SKŁADNICA ZŁOMU POJAZDÓW
DO LIKWIDACJI W CELU WYREJESTROWANIA
PŁACIMY ZA ✓ stare
✓ rozbite ✓ wyeksploatowane
WYDAJEMY ZAŚWIADCZENIA
Nieborów 230 (przy Stacji Kontroli Pojazdów)
tel. 0507-141-870, (046) 838-55-41



Bernardynka - ma około roku, przebywa w schronisku niecały rok. Lubi dzieci, jest łagodna. Suka.



Owczarek niemiecki. Ma około 3 lat. Jest przyjazny, lubi dzieci. W schronisku przebywa od 2 miesięcy.



Ma około 2 lat. Mieszanka doga argentyńskiego. Łagodny. W schronisku przebywa około pół roku.



Suka Saba. Ma około 3 lat. Wysterylizowana. Mieszaniec. W schronisku przebywa od 3 lat.

Przyszli ze swoimi czworonogami

Trzy psy i jeden kot z miejskiego schroniska znalazły nowych właścicieli podczas licytacji zorganizowanej w Dniu czworonoga na łowickiej muszli w sobotę 5 maja. Inne czworonogi, które przyszły ze swoimi właścicielami opuściły imprezę w koronach miss i mistera, a także z różnymi tytułami i nagrodami.

Pogoda i publiczność dopisały, a organizatorów szczególnie cieszyła duża frekwencja osób, które przeszły ze swoimi zwierzakami - głównie psami, choć był też jeden kot.

Licytacja była tylko jednym z elementów spotkania. Na scenie zaśpiewała m.in. Karina Sędkowska, można było uzyskać poradę weterynaryjną, zapoznać się z ogólnopolskim pismem o wdzięcznym tytule „Kocie sprawy”. Rozegrano też szereg konkursów - na przykład na najmniejszego i największego psa imprezy, na najdłuższego jamnika i na miss i mistera dnia.

Dziewięciomiesięczny jamnik o imieniu Champion poznaje otoczenie głównie za pomocą nosa. -



Najmniejszym psem imprezy wybrany został ratlerek Hektor należący do Anny Wiercioch.

Nabawił się otarcia i trochę się tym martwimy - powiedzieli nam podczas imprezy Jan i Adam Dałkowie, którzy wraz z mamą Małgorzatą zasięgali w tej sprawie porady weterynaryjnej. Ich mam uważa, że dzieci powinny mieć jakieś zwierzątko. Wcześniej chłopcy opiekowali się świnką morską, mieli też rybki. - Pies jest jednak najfajniejszy. Można

się z nim bawić, wyjść na spacer, wytresować. Champion jest naszym najlepszym przyjacielem - mówią chłopcy.

Wielbicielem czworonogów jest także inny łowiczaniec Damian Warowicki. Dwuletni Zak jest z chłopcem bardzo związany i zdarzyło się nawet, że pies obronił go w trudnej sytuacji.

Dużą szansę na zwycięstwo w konkursie na największego psa miał 1,5-letni mastiff angielski, którego właścicielem jest Cezary Kolańczyński. 70-kilogramowy „szczeniak”, wzbudzający sensację wśród publiczności, ale zerwał skórzaną smycz i musiał zostać zamknięty w busie. - To bardzo stara rasa - mówi właściciel. dok. na str: 12

Do serca przytul psa

Od dziś, w kilku kolejnych numerach NŁ, będziemy publikować fotografie kilku psów, które w każdej chwili ludzie o dobrym sercu mogą zabrać z miejskiego schroniska dla zwierząt w Łowiczu na stałe do swoich domów.

Czekają one na swoich nowych właścicieli w schronisku w Łasku Miejskim przy ulicy Katarzynów. Psa ze schroniska można zabrać po dostarczeniu karmy o wartości co najmniej 20 złotych.

Każde ze zwierząt jest przebadane przez lekarza weterynarii, zaszczepione i zdrowe. Niektóre suki

mogą być wysterylizowane, co każdorazowo zaznaczamy w podpisach pod zdjęciami. Psy, które widzimy na zdjęciach brały również udział w pokazie podczas ostatniego „Dnia czworonoga”, 5 maja na Błoniach. Nie miały jednak tyle szczęścia, żeby trafić do nowych właścicieli.

O szczegóły związane z przyjęciem psa można pytać między innymi Michała Zalewskiego z Wydziału Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miejskiego w Łowiczu pod tel. (0-46) 830-91-18 lub bezpośrednio w schronisku dla zwierząt w Łasku Miejskim w Łowiczu od poniedziałku do piątku w godz. od 11.00 do 15.00. (mak)

REKLAMA

Dzień Otwarty Baumit

BAUMIT
baumit.com

11 maja
17:00 - 21:00

Fabryka Baumit
Łowicz
ul. Prymasowska 138



zapraszamy
na
piknik
rodzinny!

W programie m.in.:

- rozgrywki gigantycznych piłkarzyków
- zabawy i konkursy
- przejażdżki diabelskim młynem
- lunapark dla najmłodszych
- koncert zespołu „Obstawa prezydenta”
- poczęstunek z grilla



Joanna Papiernik, szefowa KGW w Bednarach podczas wręczania głównych nagród loterii fantowej. Jak widać torby ze słodyczami ciężko było poradzić.

Majówka z fantami w Bednarach

Konkurs plastyczny na temat wakacji, estradowe występy dla starszych i młodszych, loteria fantowa z atrakcyjnymi nagrodami, a na zakończenie zabawa do późnej nocy - tak wyglądała majówka, którą 3 maja w Bednarach Kolonii zorganizowało tamtejsze Koło Gospodyń Wiejskich.

Imprezę tego typu gospodynie organizowały drugi raz, choć w ramach działalności koła organizują także Walentynki, Dzień Dziecka czy zabawę choinkową dla dzieci. Majówka cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem. Dopiero przy losowaniu nagród głównych w loterii fantowej oka-

zało się, że jej uczestnicy są nie tylko z Bednar, ale też z Mysłakowa, Sierzchowa, Sypnia, Woli Szydłowieckiej, Rybna, a nawet Sochaczewa.

Najmłodszych uczestników festynu zaproszono do konkursu rysunkowego „Moje wakacje z przyjacielem”. Prace przedstawiające wakacje nad wodą, ale też w gospodarstwie rolniczym, narysowało 25 uczestników konkursu. Wszystkich nagrodzono sokami i jogurtami.

Nie wyłoniono zwycięzców w konkursie wzorowanym na teleturcji „1 z 10”, który przeprowadzono w 3 kategoriach wiekowych. Każdemu dziecku zadano 3 pytania i większość odpowiedziała na wszystkie, więc nagrodzono udział w konkursie.

Dorośli wystąpili w konkursie karaoke, w którym za wykonanie tak znanych piosenek jak „Sokoły” czy „Kukułeczka” można było wygrać markowy sweter lub odtwarzacz mp3.

Na atrakcyjne nagrody liczyli też uczestnicy loterii fantowej, na którą przygotowano 500 szczęśliwych losów. Oprócz nagród takich jak soki, jogurty, opaski do włosów, losy brały udział w losowaniu nagród głównych. Kosze ze słodyczami wygrali Wiktor Papiernik, Milena Zabost, Jan Śmiałek, odtwarzacz DVD - Tadeusz Sekuła, wieżę - Aleksandra Papiernik, Kuchenkę mikrofalową - Elżbieta Sekuła, bukiet nieborowskich kwiatów bibułowych - Aneta Bartoszewska, rower górski - Małgorzata Strojek, która wygrała również talon wartości 50 zł na paliwo.

Na estradzie majówki w Bednarach gościła również orkiestra strażacka i czirlierdki z Bałchowa, a także Karina Sędkowska i jej uczniowie z Łowicza. Ostatnią atrakcją imprezy była zabawa taneczna, która zakończyła się po północy.

(mwk)

Łodzianie i warszawiacy zapraszani do Łowicza

Ratusz rozpoczął reklamę Łowicza, chce przyciągnąć turystów na Boże Ciało.

W ubiegłą niedzielę 6 maja dwie pary łowickie składające się z młodzieży z Zespołu Folklorystycznego Blichowiaczy działającego przy szkole blichowskiej odwiedziły centa handlowe: Galerię Łódzką i Manufakturę w Łodzi. Jak powiedział nam Michał Zalewski z Wydziału Promocji, Kultury i Turystyki w ratuszu, mimo usilnych starań nie udało się uzyskać zgody na prowadzenie promocji wewnątrz tych obiektów, gdzie jest największa liczba osób. - Musieliśmy ograniczyć się do promocji przed budynkami - powiedział. Mimo to dwie pary rozdały kilkaset ulotek promujących Łowicz, ze szczególnym nastawieniem na uroczystość Bożego Ciała, przypadającą 7 czerwca i związaną z nim procesję. W ulotkach znalazła się także informacja

o występach folklorystycznych jakie odbędą się po zakończeniu procesji oraz terminy wszystkich kolejnych imprez przypadających na okres letni w Łowiczu.

Zalewski powiedział nam, że wyjazdy takie będą odbywać się obecnie w każdy weekend. Rozdające ulotki pary łowickie pojawią się także w Warszawie, a wkrótce również przed pałacem w Nieborowie i parkiem w Arkadii.

Będzie można od nich otrzymać informację o Łowiczu, imprezach w mieście, zainteresowani będą mogli nabyć najnowszą mapę Łowicza i powiatu, z opisem zabytków, ich rozmieszczeniem i trasami zwiedzania.

O Łowiczu, jego zabytkach, historii, a także Bożym Ciele, mogli w ostatnich dniach kwietnia prze-

czytać czytelnicy Gazety Wyborczej i Faktu. Wydział wykupił w nich całostronicowe ogłoszenia. Zalewski powiedział nam, że w tej chwili trwają działania, by ogłoszenie lub tekst o Łowiczu ukazał się w weekendowym dodatku turystycznym Super Expressu.

Podjęto także starania, by o Bożym Ciele dowiedzieli się internauci. W tej chwili są prowadzone rozmowy, by baner z reklamą dotyczącą Łowicza i Bożego Ciała został „powieszony” na jednym z popularniejszych portali informacyjnych. - Chcemy skorzystać z możliwości, by baner z informacją o Łowiczu pojawił się tam przez trzy dni przed Bożym Ciałem - powiedział nam Zalewski.

(tb)

Ratusz nie ułatwi wynajęcia mieszkania

Małym, a właściwie żadnym zainteresowaniem cieszyła się inicjatywa wiceburmistrza Bogusława Bończaka, by Wydział Spraw Lokalowych i Działalności Gospodarczych ratusza prowadził Bank Informacji Mieszkaniowej, zbierający informacje o możliwości wynajęcia mieszkań u prywatnych właścicieli.

Miała to być odpowiedź ratusza na rosnące zapotrzebowanie na mieszkania.

Inicjatywa pojawiła się w lutym, od tego czasu jak przyznał Bończak, otrzymał on tylko jedną propozycję od prywatnego właściciela posesji dotyczącą wynajęcia mieszkania osobie potrzebującej. Pod podany numer telefonu

skierowano jedną rodzinę. O efektach rozmów obu stron wiceburmistrz nie jednak nie wie. Naczelnik wydziału Spraw Lokalowych Alina Guszlewicz powiedziała nam za to, że przez kilka tygodni, gdy na stronie internetowej miasta podawana była informacja o istnieniu Banku Informacji Mieszkaniowej z numerem telefonu wydziału i prośbą o zgłoszenie lokali przeznaczonych do wynajęcia, nie zadzwonił nikt. Były za to pytania o lokale.

Dlaczego? Wiceburmistrz zdaje sobie sprawę, że część właścicieli budynków w centrum Łowicza pozostawia pomieszczenia mieszkalne nie wynajęte, czerpiąc zyski wyłącznie z lokali użytkowych wynajmowanych pod działalność handlową - i jest bardzo trudno ich przekonać do zmiany zdania. Jeśli zaś już właściciel zdecyduje się na wynajem,

to sam znajduje zainteresowaną osobę.

Niechęć do wynajmowania mieszkań wynika z problemów jakie idą za lokatorami - konieczność ściągania opłat, odprowadzania podatku, meldowania, zabezpieczenia dostaw wody, odbioru nieczystości.

Zysk z wynajmu nie pokrywa poniesionych nakładów, a dochodzi do niego brak pewności, czy najemca będzie regulował opłaty.

BIM się nie udało, ale jeśli ktoś ma możliwość i chęć wynajęcia mieszkania, może nadal kontaktować się z Wydziałem Spraw Lokalowych i Działalności Gospodarczej (tel. 0-46 830 91 21, 0-46 830 91 20, e-mail: guszlewicz@um.łowicz.pl). Tą drogą też informacja może dotrzeć do ewentualnych najemców.

(tb)

RUCK ZUCK.pl Podłogi laminowane i drzwi! www.ruckzuck.pl

największy wybór ceny producenta montaż firmowy

już od **14,90 zł/m²**

DRZWI ZEWNĘTRZNE ANTYWŁAMANIOWE w cenie **849 zł**

Magdanna ŁOWICZ ul. Podgródzie 11
tel. (046) 837-14-70
czynne: pon.-pt. 9.00-17.00, sob. 9.00-14.00 (046) 837-15-71

REKLAMA

Hurtownia budowlana JAKMAR

ŁOWICZ, Nadburzańska 41, tel. (046) 837-88-13
zapraszamy w godz. 7.00-18.00, soboty 7.00-16.00

POLECA

- glazurę
- terakotę
- kleje
- fugi

SANITARNE:

- wanny
- zlewy
- baterie itp.
- płyty gipsowe
- profile
- gipsy
- gładzie

SYSTEM DOCIEPLEŃ:

- Atlas
- Ceresit
- Kreisel
- styropian
- welny
- folie
- cement
- wapno
- farby
- tynki - gotowe i z mieszalnika

CERAMIKA PARADYZ

opoczno

ATLAS

Ceresit
Henkel
BAUTECHNIK

Miasto studenta

Rozpoczęła się właśnie matura, a wraz z nią liczne wybory życiowe.

Każdego roku padają te same pytania:

Jaka uczelnia, jaki kierunek, jakie miasto?

Poniżej staramy się odpowiedzieć, zgodnie z tytułem, na ostatnie z pytań. Oby choć trochę ułatwił on wybór przyszłym studentom z ziemi łowickiej.

Wybierając daną miejscowość, kierujemy się przede wszystkim cenami, odległością i liczbą znajomych. **Celowo nie dodajemy kwestii edukacyjnej: czy uczą tam tego, co chcemy studiować i na jakim poziomie, uważając ją za oczywistą.** Na podstawie powyższych argumentów, a przede wszystkim na podstawie opinii studentów, zbudowana została krótka charakterystyka poszczególnych miast w kontekście przyszłych studiów.

Warszawa

Stolica jest miejscem najczęściej wybieranym przez łowickich studentów. Zresztą, nie tylko łowickich. To eldorado dla ambitnych, spragnionych wiedzy i ciekawych doświadczeń, ale także otchłań dla nieznanymi umiaru. To tutaj zamował się niejedyn talent, to tutaj znajduje się centrum zepsucia i rozpusty. Po tym krótkim wstępie czas na ocenę Warszawy.

Pierwszym i najistotniejszym minusem są ceny. Trzeba się liczyć z tym, że każdy produkt jest średnio o 20% droższy niż w Łowiczu. - *W małych, osiedlowych sklepikach ceny są wysokie, ale w dużych supermarketach są one już w miarę normalne. Za to zdecydowanie musimy pochwalić koszty komunikacji - za bilet na 3 miesiące student płaci 83 zł. Dzieliąc to na miesiące wychodzi taniej niż w Łodzi - mówi student I roku mechatroniki na Politechnice Warszawskiej, Hubert Laska.*

Jednak z pewnością rekompensatą za wysokie ceny są duże możliwości i szansa na dobrą pracę. - *Choć Warszawa nie rozwija się ostatnio tak szybko jak np. Łódź, to jednak właśnie tutaj można znaleźć najlepiej płatną pracę - przynajmniej Marcin Kaźmierczak, również studiujący na Politechnice Warszawskiej. - Ostatnio mój znajomy w ciągu czterech dni zarobił 500 zł przy noszeniu mebli - dodaje Hubert.*

Innym plusem, z punktu widzenia Łowiczana, jest dobry dojazd - pociągi kursują praktycznie co godzinę, a cena ulgowego biletu to ok. 8 zł za pociąg osobowy i ok. 13-16 zł za pociąg szybki. Można oczywiście wybrać także autobus, lecz jest to rzadziej praktykowane.

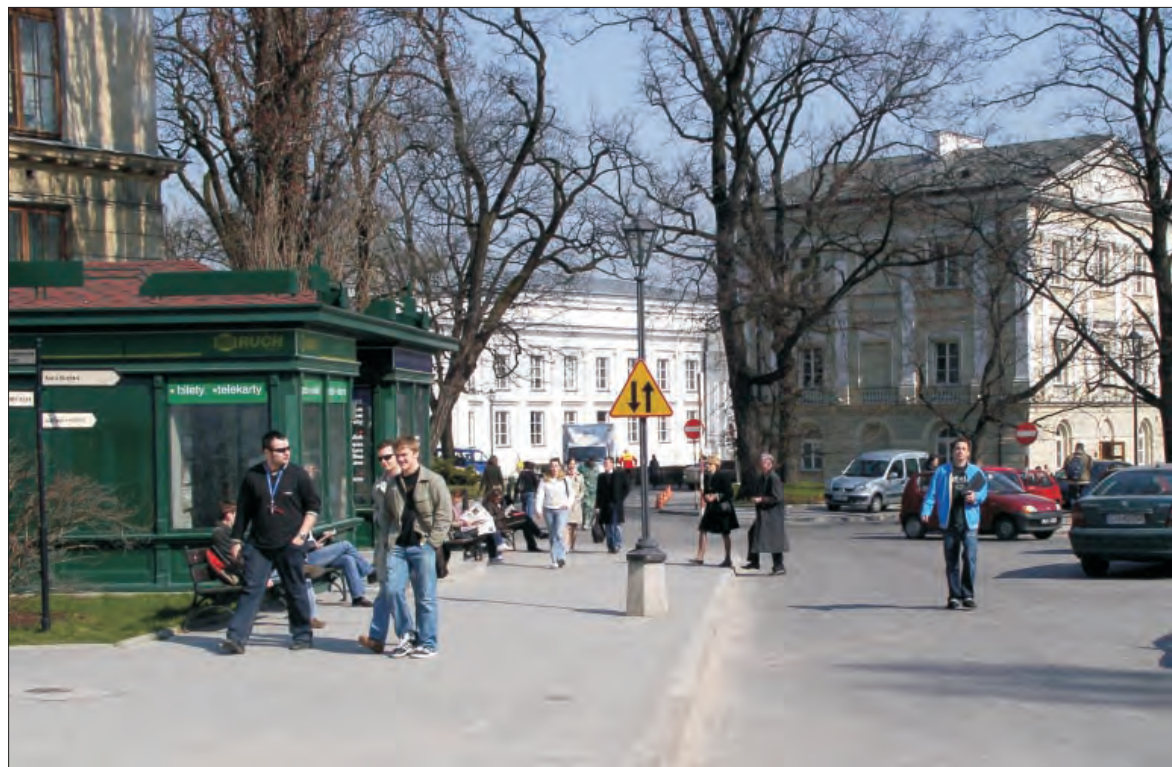
Mówiąc o mieście w kontekście studiowania, nie sposób pominąć życia studenckiego. Pod tym względem oferta Warszawy jest niezwykle bogata, ale... - *Jeśli chodzi o życie studenckie wolę Łódź, bo wszystko jest w jednym miejscu, a przede wszystkim jest taniej - porównuje Marcin Żaczek - absolwent geodezji i kartografii na Politechnice Warszawskiej. - Czasami jest za dużo ludzi, trudno znaleźć swój spokój, a przy tym mało jest typowych warszawiaków - dodaje.*

I tutaj znajdujemy chyba najlepsze podsumowanie - Warszawa jest „szybkim” miastem, które promuje osoby dynamiczne, chcąc więc tutaj studiować, warto mieć już nakreślone cele i plany. Nie bez przyczyny

to właśnie stolica jest symbolem „wyścigu szczurów”.

Łódź

Według wielu to właśnie Łódź jest najpopularniejszym miejscem wybieranym przez Łowiczana. Jednak w ostatnich latach



Zdjęcie z kampusu głównego Uniwersytetu Warszawskiego.

widac wyraźnie tendencję do częstszego wybierania stolicy, co jednak nie zmienia faktu, że w Łodzi często można spotkać kogoś z Łowicza. Na pewno decydującym argumentem jest tutaj odległość - 50 km, która w połączeniu z bogatą ofertą edukacyjną stanowi solidne podstawy do wyboru Fabrycznego Miasta. Paradoksalnie przy wymarzonej odległości, nieciekawie wygląda dojazd, jednak temat ten niejednokrotnie poruszany był na łamach NŁ, więc dodam jedynie, że można sobie z tym poradzić: - *Nie uznalbym dojazdu za minus, ponieważ busy, choć może nie są najwygodniejsze, kursują często, co pozwala szybko dostać się do Łodzi - mówi Krzysztof Żaczek, student II roku ekonomii na Uniwersytecie Łódzkim.*

Argumentem, który stawia Łódź wyżej niż Warszawę, są z pewnością koszty utrzymania, które są zbliżone do łowickich.

Jest jednak także coś, co stawia Łódź na szarym końcu wszelkich klasyfikacji: - *Jeśli chodzi o estetykę, w porównaniu z Łowiczem, Łódź wypadła wyjątkowo blado - twierdzi Krzysztof Bajera, student I roku pedagogiki kultury fizycznej i zdrowotnej na UL.*

Istotnym elementem oceny miasta jest także bezpieczeństwo. W tej kwestii zdania są podzielone. - *Wizje na temat Łodzi są pod tym względem mocno przesadzone. Mieszkam w sercu Starych Bałut i nie spotkałem się z żadną nieprzyjemną sytuacją. Wręcz przeciwnie, czuję się nawet bezpieczniej niż w Łowiczu - kontynuuje Krzysztof Bajera. Jednak pojawiają się także głosy z drugiej strony: - W Łodzi nie jest do końca bezpiecznie. Jest parę ciemnych zaułków, często słyszy się, że komuś coś ukradli - ostrzega Łukasz Truchel, student III roku administracji na UL.*

Próbując zsumować plusy i minusy Łodzi, na pierwszy plan wysuwa się pewien nieporuszony dotąd aspekt: rozwój. Łódź jest w tej chwili stawiana za wzór w tej dziedzinie. W parze z rozwojem tworzą się nowe miejsca pracy, co dla studentów jest szczególnie istotne. - *Od czasu wejścia Polski do Unii, w Łodzi zwol-*

niła się ogromna liczba miejsc pracy, a do tego zaczęły tworzyć się nowe. Oferta jest bardzo bogata, szczególnie dla młodych i aktywnych. Pensje nie są jeszcze porównywalne z tymi w stolicy, ale pozwalają nabrać doświadczenia i zaspokoić własną ambicję - podsumowuje Krzysztof.

zachwycisz się urodą Torunia - *To piękne, cudowne miasto! Bardzo spokojne, mile, czyste, choć jak wszędzie są dzielnice, które lepiej omijać - mówi Emilia Plichta, studentka I roku prawa na Uniwersytecie im. Mikołaja Kopernika.*

Toruń jest typowo studenckim miastem i choć pozwala to na poczucie wspaniałej

atmosfery, niesie ze sobą także negatywne skutki. - *Jeżeli chodzi o pracę po studiach, jest trudno. Wielu studentów chce tutaj kontynuować karierę, a liczba miejsc jest ograniczona - mówi Ola Skarżyńska - absolwentka Wydziału Prawa i Administracji UMK. Pewną niedogodnością jest także komunikacja miejska. - Są 4 linie tramwajowe i dużo autobusów, ale w czasie roku szkolnego jest strasznie tłoczno - dodaje Ola.*

Kraków

Była stolica Polski jest bardzo atrakcyjnym miejscem, szczególnie dla studentów. Dość wspomnieć Rynek Główny zapełniający się, wraz z ciepłymi promykami słońca, młodymi ludźmi, czy niezliczoną ilość klubów i stowarzyszeń studenckich. Pomimo tego okazuje się, że niewielu absolwentów łowickich szkół wybiera właśnie Kraków.

Jedną z osób, które przełamały ten impas jest Agnieszka Albrychiewicz - absolwentka I LO im. Józefa Chełmońskiego, obecnie studentka II roku historii sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim, a de facto... rodowita skiemiewiczanka. Na pytanie dlaczego właśnie Kraków, odpowiada - *Zdecydowała oferta edukacyjna - interesujące mnie kierunki znajdowały się właśnie w Krakowie. Jednak tym, co najbardziej przyciąga młodzież, jest niepowtarzalna atmosfera. - Przypuszczam, że to najbardziej studenckie miasto w Polsce, a możliwe, że jest też w czołówce europejskiej - ocenia Agnieszka. Wraz ze wzrostem jakości życia wzrastają ceny,*

Poznań

Poznań ze względu na odległość jest nieco mniej popularnym kierunkiem niż opisywane Łódź i Warszawa, jednak trzeba przyznać, że i tak wybiera go wielu naszych ziomków. Trudno powiedzieć, czy decyduje o tym urok miasta (dużo parków, zieleń, jezioro Malta usytuowane praktycznie w centrum), czy np. piękno życia studenckiego. Jedno nie ulega wątpliwości. Poznań ma coś, co przyciąga studentów - w końcu jakoś muszą zapełniać się miejsca w 8 publicznych i 18 niepublicznych szkołach wyższych.

Do minusów Poznania możemy zaliczyć komunikację nocną - *Tramwaje jeżdżą tylko do 23, a autobusy co godzinę odjeżdżają tylko z centrum. Pozostaje tylko taksówka. - zdradza nam była studentka stosunków międzynarodowych Kamila Kosiorok. - Poza tym budynki uczelni są często rozrzucone. Czasem dojazd z jednego do drugiego zajmuje półtorej godziny - dodaje.*

Koszty utrzymania w Poznaniu można ocenić jako „ludzkie”. - *Poznań na pewno jest tańszy niż Warszawa, ale też droższy niż Łowicz czy Łódź - ocenia Mateusz Kołodziejki, studiujący socjologię na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza. Także pod względem bezpieczeństwa miasto może być ocenione korzystnie. - Bezpieczniej czuję się o 3 w nocy w Poznaniu, niż o 10 w Łowiczu. Sam mieszkam w takiej dzielnicy, że jeszcze nie słyszałem, żeby kiedykolwiek stało się tu coś złego - twierdzi Mateusz.*

Toruń

Miasto to swoim urokiem i dobrym poziomem kształcenia od lat przyciąga wielu studentów, a wśród nich nie brakuje oczywiście Łowiczana. Mimo wszystko nietrudno zauważyć pewną tendencję - do Torunia imigruje dużo osób z Mazur, Pomorza i Wielkopolski, natomiast mniej z południowych zakątków kraju. Centrum i nasz Łowicz zaliczymy tu raczej do tej drugiej grupy. Jednak skąd byś nie był/a, z pewnością

REKLAMA

FERROXCUBE

„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o.
producent rdzeni magnetycznych z siedzibą w Skierniewicach

**poszukuje pracowników
na stanowisko**

**OPERATOR MASZYN
W DZIALE PRODUKCJI**

Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za obsługę maszyn produkcyjnych w dziale produkcji ferrytów miękkich w celu uzyskania wyrobów o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.

Wymagania:

- wykształcenie minimum zawodowe
- doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym
- gotowość do pracy zmianowej w systemie czterobrygadowym
- gotowość do podjęcia pracy od zaraz
- uprawnienia do obsługi wózków widłowych będzie dodatkowym atutem

Oferujemy:

- stabilne warunki zatrudnienia
- możliwość rozwoju zawodowego

List motywacyjny oraz CV ze zdjęciem można składać w recepcji firmy, wysłać mailem na adres: edyta.slojewska@ferroxcube.com lub przesłać pocztą na adres:

„Ferroxcube Polska” Sp. z o.o.
ul. Zwierzyniecka 2,
96-100 Skierniewice,
„Dział Personalny”

Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli:

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz.U. z 1997r. Nr 133 poz. 883)”



Przed nimi jeszcze kilka egzaminów, a potem wybór - gdzie uczyć się dalej? Tegoroczni maturzyści z I i II LO na Nowym Rynku w Łowiczu. Zdjęcie zrobione w poniedziałek 7 maja, po egzaminie z języka angielskiego.

a te w Krakowie są zdecydowanie ponad średnią. W rozmowie z nami Agnieszka ocenia negatywnie także komunikację miejską - *Rozczarowała mnie bardzo: tramwaje i autobusy jeżdżą co 20 minut, a to jak na takie miasto zdecydowanie za mało.*

Kraków nadrabia jednak te wady z nawiązką tradycją, urokiem i oczywiście... liczbą studentów!

Białystok

Jest to jedno z tych miejsc, które dla Łowiczczan mogą wydawać się co najmniej egzotyczne. Białystok, który ostatnio kojarzy nam się głównie z kandydatem na prezydenta - Krzysztofem Kononowiczem, nie zachwyca bynajmniej wyglądem. Przynajmniej tak twierdzi Kamil Pikulski - student I roku prawa. - *Miasto totalnie urbanistyczne zaniedbane, panuje chaos. Są też ładne miejsca, ale ogólnie można powiedzieć że Białystok to miasto kontrastów. Łowicz jest, w porównaniu z nim, dużo ładniejszy.*

Mimo wszystko da się zauważyć pewną poprawę od czasu wejścia Polski do Unii Europejskiej - *Białystok jest miastem rozwijającym się, miasto odżywa dzięki dofinansowaniom z Unii.* - ocenia Kamil.

Wrocław

Kolejny, raczej egzotyczny kierunek. Ale także i tam da się znaleźć Księżaków. Dowodem tego jest m.in. osoba Marka Kębrońskiego - student I roku informatyki na Uniwersytecie Wrocławskim. - *Wrocław jest miastem, które się rozwija, widać widok psują koparki i place budowy, ale poza tym jest on przepiękny* - przekonuje Marek. Zapytany o komunikację miejską dodaje - *Obecnie rozbudowywana jest linia tramwajowa, więc komunikacja chodzi „w cały świat”, ale mimo wszystko można spokojnie wszędzie dojechać.*

Gdańsk

- *Gdańsk jest świetny! To jedno z najbardziej zielonych miast w Polsce - są liczne parki, łąki, drzewa, no a przede wszystkim plaża!* - mówi Anna Wojciechowska - studentka I roku skandy nawistyki na Uniwersytecie Gdańskim. Pomimo tego, niewielu Łowiczczan wybiera północny kierunek, a to ze względu na odległość i niekorzystny dojazd.

Miasto przyciąga jednak ofertą edukacyjną, niezłym rozkładem komunikacji miejskiej, a także bogatym życiem studenckim. - *Żyć nie umierać! Imprezy w akademikach, kluby studenckie... Każda uczelnia ma swoje kluby, ale nie ma żadnych ograniczeń, student z politechniki wejdzie spokojnie na im-*

prezję uniwersytetu, a student uniwersytetu - na imprezę z politechniki.

Szczecin

Innym pomorskim miastem, z którego oferty korzystają niektórzy łowiczcy studenci, jest Szczecin. Jednym z Łowiczczan studiujących w Szczecinie jest Dawid Różycki, absolwent II LO, a obecnie student prawoznawstwa na Uniwersytecie Szczecińskim. Jak sam mówi, do plusów Szczecina należy zaliczyć komunikację miejską, przyjazną atmosferę, a także uro-

- *Jeden basen, kilka sal gimnastycznych to za mało jak na takie miasto* - ocenia.

Oczywiście, powyższe miasta to nie wszystkie spośród tych, które wybierać przyszło łowickim studentom. Istnieje jeszcze wiele niezbadanych zakątków, wiele mniejszych i większych osad, gdzie swoją przystań znaleźli Łowiczczanie. Mijemy nadzieję, że podobnie jak Polacy wyjeżdżający za granicę, tak i Księżacy wrócą do swojego rodzimego grodu, by służyć wiedzą i doświadczeniem, tak by „Łowicz rósł w siłę, a ludzie żyli dostatniej”



Wydział Elektroniki i Telekomunikacji Politechniki Poznańskiej. Nie tak daleko od Łowicza, a dojazd pociągami bardzo dogodny.

dę miasta. - *To bardzo ładne, eleganckie miasto. W centrum są 3 linie tramwajowe, tak że można wszędzie spokojnie dojechać* - mówi Dawid. Do minusów zalicza niski standard akademików, niekorzystny dojazd, a także bezpieczeństwo, a raczej jego brak w niektórych miejscach - *Już dwóm moim kolegom zdarzyło się, że zostali napadnięci i okradzeni* - ostrzega Dawid.

Olsztyn

Stolica Mazur jest raczej rzadko wybierana przez Łowiczczan, lecz i tam znajdziemy kilku naszych ziomków. Jak w większości przypadków, przyczyną małej ich liczby jest odległość i dojazd. Student I roku prawa na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim, Mateusz Bujala, o tym ostatnim mówi krótko - *bardzo zły - zero pociągów bezpośrednich z Łowicza*. Dużo lepiej ocenia komunikację - *Są tylko autobusy, ale jeżdżą całkiem nieźle* - dodaje. Jako mankament Olsztyna Mateusz wymienia jeszcze brak obiektów sportowych

Przy tworzeniu powyższego artykułu nasunął nam się pewien nieoczekiwany, ale ciekawy wniosek. Okazuje się, że osoby studiujące na I i II roku oceniają wybierane miasta dużo pozytywniej niż te studiujące dłużej. Tłumaczyć to można zauroczeniem spowodowanym zmianą klimatu, innym standardem życia (przejawiającym się chociażby w tak często przywoływanej komunikacji miejskiej), a także brakiem porównania: bo jak porównać 30-tysięczny Łowicz, chociażby do liczącej prawie 2 mln mieszkańców Warszawy? Zauroczenie mija wraz z leżącym czasem, a zdolność do krytyki może być przejawem pewnej tęsknoty za spokojnym i uroczym zaciszem, jakim jest Łowicz.

Tak czy inaczej, wybór odpowiedniego miasta na studia jest istotnym składnikiem naszej przyszłości, dlatego lepiej kierować się bardziej miarodajnymi czynnikami niż np. liczbą znajomych. Dlatego jedyną co pozostaje, to życzyć Wam rozsądnych wyborów, a co za tym idzie - spełnienia w nowym, studenckim życiu.

Michał Trzaska

Dobre wyniki uczniów szkół rolniczych

Aż trzech uczniów Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Zduńskiej Dąbrowie pojedzie na finał Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych, który odbędzie się 1-2 czerwca w Lublinie, z ZSP na Blichu pojedzie ich dwóch.



Uczniowie, laureaci i finaliści olimpiady ze Zduńskiej Dąbrowy: Sebastian Szalkowski, Michał Osuch, Mariusz Misiak, Piotr Skomial, Małgorzata Sz wajewska.

Etap okręgowy Olimpiady odbył się 20 kwietnia 2007 roku w SGGW w Warszawie, w każdym z bloków konkursowych startowało po około dwudziestu uczniów z kilkunastu szkół z województwa mazowieckiego i łódzkiego. Uczniowie rozwiązywali test z danego bloku tematycznego, składający się z 60. pytań, później musieli wykonać lub omówić 3 zadania praktyczne. Zakres sprawdzanych wiadomości i umiejętności znacznie wykraczał poza programy nauczania.

W bloku produkcja zwierzęca aż dwóch uczniów ZSP w Zduńskiej Dąbrowie otrzymało tytuł laureata, zajmując II miejsce - Sebastian Szalkowski oraz III miejsce - Michał Osuch, obaj z klasy III Technikum Weterynaryjnego. Przygotowywała ich Bogumiła Łaniecka.

W bloku agrobiznes laureatką została zdobywczyni II miejsca, uczennica klasy drugiej Technikum Ekonomicznego - Małgorzata Sz wajewska. Uczennicę przygotowywała Zofia Rosa. Uczniów, którzy zajęli II miejsca, od pierwszej lokaty dzielił tylko 1 punkt. Oprócz tego tytuły finalistów uzyskali: uczeń klasy II Technikum Weterynaryjnego Piotr Skomial w bloku mechanizacji rolnictwa - zajął IV miejsce oraz uczeń klasy III Technikum Rolniczego Mariusz Misiak - V miejsce w bloku produkcji roślinnej.



Przemysław Wojda



Paulina Krupińska

Szkoła blichowska, jeśli chodzi o ilość laureatów, wypadła gorzej niż Zduńska Dąbrowa, ale lepiej jeśli chodzi o lokaty, jakie oni zajęli, bo są to dwa pierwsze miejsca. W bloku mechanizacja rolnictwa zwyciężył Przemysław Wojda, uczeń klasy IV Technikum Mechanizacji Rolnictwa, który uzyskał 105 punktów na 110 możliwych. W bloku żywienia zwyciężyła natomiast Paulina Krupińska z kl. IV Technikum Żywności i Gospodarstwa Domowego, która uzyskała 99 punktów na 110 możliwych.

Oprócz tego w bloku produkcja zwierzęca Tomasz Fijałkowski uczeń kl. IV Technikum Żywności i Gospodarstwa Domowego zajął drugie miejsce, w bloku agrobiznes Agnieszka Salamon z kl. IV Technikum Agrobiznesu miejsce dziesiąte, w bloku produkcja roślinna Katarzyna Włodarczyk z kl. IV Technikum Agrobiznesu miejsce dwunaste.

Poza możliwością udziału w etapie centralnym, w którym będą ubiegać się m.in. o indeksy na wyższe uczelnie, laureaci otrzymali nagrody rzeczowe, m.in. spiwory, namioty oraz odtwarzacze MP3. (tb)

REKLAMA

IGLOO
Łowicz, ZGODA - róg KSIĘŻACKIEJ
tel. 046 830 20 91

RATY
łatwo do spłaty

IGLOO
Studio Mebli Kuchennych i Zabudowy Wnętrz
** pomiar * projekt * montaż*
** fachowe doradztwo*
** miła obsługa * raty 0%*
** transport gratis*

RZ-780

kolejowa 46

ul. Kolejowa 46
05-870 Błonie
www.kolejowa46.pl

tel/fax: +48 22 725-24-55
tel.: +48 22 725-22-87
e-mail: biuro@kolejowa46.pl

Hurtownia Artykułów Meblowych

AKCESORIA MEBLOWE

PŁYTA WIÓROWA

HANDEL HURT-DETAL

RZ-780



OPTYK



Pasaż Handlowy TESCO
Łowicz ul. Ułańska 12

Drodzy Państwo, Szanowni Klienci!
Nadeszła wiosna, wokół budzi się nowe życie.
Czas pomyśleć o nowych okularach!!!

WIOSENNA PROMOCJA

w okresie od 22.03 do 23.06.2007 r.

40% rabatu

na kompletne okulary korekcyjne
(oprawa + para soczewek z powłoką antyrefleksyjną)



**SERDECZNIE ZAPRASZAMY
DO NASZEJ SIEDZIBY**

Pasaż Handlowy TESCO

Łowicz, ul. Ułańska 12

- od poniedziałku do soboty
w godzinach 9-21
- w niedziele
w godzinach 10-18

tel. (046) 837-01-71

optyk.iq.pl; e-mail: optyk@iq.pl



KUPON 40% RABATU



Wytnij kupon, przyjdź do nas i skorzystaj z promocji

KUPON NR 3



Dla pierwszaków udział w konkursie był doskonałą zabawą.

Gmina Domaniewice

Akademia Policyjna w SP Domaniewice

Pierwszaki ze Szkoły Podstawowej w Domaniewicach wezmą udział w „Konkursie sprawności fizycznej oraz wiedzy o bezpieczeństwie” z cyklu „Policyjna Akademia Bezpieczeństwa”.

Dziewci poznają bliżej pracę policji, zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, zagadnienia związane z przemocą w domu.

Eliminacje szkolne konkursu odbyły się w ramach Pierwszego Światowego Tygodnia Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, obchodzonego

w dniach 23 - 29 kwietnia. Zwycięzcami okazali się Marcelina Bryk i Kacper Pałczyński. Osiągnęli najlepszy czas w trudnościach sprawnościowych i zdobyli maksymalną ilość punktów z testu teoretycznego przygotowanego przez wychowawcę Jolantę Mokrzycką i opiekuna konkursu Lilianę Redzisz.

Uczniowie ci będą reprezentować szkołę na szczeblu powiatowym. Etap powiatowy konkursu odbędzie się w maju. - Szkoła sąsiaduje z trasą o silnym natężeniu ruchu, dlatego udział w konkursie uznaliśmy za istotny - mówi Liliana Redzisz.

(eb)

PCK nie będzie zbierał aluminiowych puszek

Jak poinformowała nas szefowa biura łowickiego oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża Jolanta Głowacka, oddział nie będzie prowadził promowanej przez zarząd wojewódzki organizacji akcji zbierania w szkołach aluminiowych puszek. Miała ona ruszyć od 1 maja. Powodem jest brak zainteresowania wśród szkół. Na akcję odpowiedziały bowiem tylko jedna - Szkoła Podstawowa nr 4. - Szkoły niechętnie podeszły do pomysłu, bo puszki zawierałyby resztki napojów. Zachodziła możliwość, że przyciągałoby to osy, które stanowiłyby zagrożenie - tłumaczy Głowacka. (tb)

Harczerze rozdawali bialo-czerwone wstążki

Pół tysiąca bialo-czerwonych wstążeczek rozdali harcerze z łowickiego hufca ZHP 3 maja na ulicach Łowicza, nawiązując w ten sposób do Dnia Flagi - święta ustanowionego w 2004 roku, a obchodzonego 2 maja.

Wstążeczki przygotowali sami harcerze, dodatkowo zaopatrzyli się w ulotki, w których można było dowiedzieć się o święcie flagi, o historii barw narodowych i hymnu Polski. - Akcją była dużym zaskoczeniem dla osób, które tego dnia spacerowały po Łowiczu. Reakcje były jednak bardzo miłe, choć niektórzy sądzili, że w zamian chcemy jakieś pieniądze bo prowadzimy kwestę - powiedział nam jeden z harcerzy. Miniatury flagi były przypinane do ubrań na wysokości serca, wszystkie rozdano w ciągu 1,5 godziny. (tb)

REKLAMA

PRODUCENT OKIEN I DRZWI PVC

VETREX®

mocne... OKNA

o podwyższonym standardzie wyposażenia

Najlepszy produkt w Polsce w roku 2006!

Zapraszamy do autoryzowanego punktu sprzedaży:

Jakość potwierdzona przez Niemiecki Instytut Budownictwa

Łowicz, Nowy Rynek 32
tel. 046 830 04 39

radio

Victoria

103,5 FM



Dj Martin Jacques z Łowicza grał w sobotnią noc z 5 na 6 maja, muzykę house i funky w Pracowni Sztuki Żywej przy Podrzecznej w Łowiczu. Stopniowo klub zapełniał się młodymi łowiczankami. - Bardzo się cieszymy, że do Pracowni przychodzą różni ludzie, bo o to nam chodziło - mówi Karolina Szkopiak z Pracowni Sztuki Żywej.

REKLAMA

DINOPARK Park Jurajsko-Botaniczny w Kołacinku

Poszukuje kandydatów na następujące stanowiska:

- sprzedawca
- kelner
- pomoc kuchni
- pracownik organizacyjny

Oferujemy atrakcyjną pracę w miłej i rodzinnej atmosferze

Oferty prosimy przelać drogą elektroniczną, faxem lub listownie:

Park Jurajsko-Botaniczny „Dwór Kołacinek”
Kołacinek 21
95-061 Dmosin
tel./fax. 046/874-76-86, centrala@dino-park.pl R871

ŁOWICZ
NOWY RYNEK 29
0-46 837-35-62

tu GOTÓWKA

- szybka POŻYCZKA dla każdego
- wystarczy 500 zł do dochodu
- zapewniamy linię kredytową odnawialną

MARKOWE OKNA super ceny

DOMEX Zakład Produkcyjny Okien PCV w Grodzisku koło Głowna

- Niemiecki system Brugmann
- 5-komorowy
- Niemieckie okucia Winhaus
- Szyba K-1,0 ■ Szerokość ramy 73 mm

Grodzisk 15 k. Głowna 95-061 Dmosin
tel./fax (046) 874-32-11, 0511-216-009
e-mail: domexpcv@o2.pl GR33

NAJNIŻSZE CENY **KOPALNIA PIASKU I ŻWIRU w Kalenicach** **DOWÓZ DO KLIENTA**

pospółka na stropy fundamenty posadzki

TEL. 0604-234-661
0505-583-658

„TOM-DAR” JAKOŚĆ GWARANCJA SOLIDNOŚĆ

- * OKNA
- * DRZWI
- * ROLETY

BIURO: ŁYSZKOWICE, UL. TARGOWA 1
TEL./FAX 0-46 838-82-59, KOM. 601-514-896, 603-514-312

1 2 5
MULTIKA MARKET KREDYTOWY QS

Wiele banków w 1 miejscu

- NOWOŚCI • PROMOCJE • ATUTY

KREDYTY GOTÓWKOWE

- oferty dla klientów indywidualnych
- oferty dla firm • oferty dla rolników

Zadzwoń lub przyjdź!

ŁOWICZ, ul. BROWARNA 10A
Jesteśmy obok sklepu spożywczego „Kurczak”
tel./fax (0-46) 837-82-71 www.ebankowy.pl R870

Kwiaciarnia IKEBANA

Nowy Rynek 23, tel. 0606-968-537

OFERUJE:

- ✓ najnowocześniejsze wzory wiązanek ślubnych
- ✓ dekoracje pojazdów, sali weselnej i stołów

PRZEWOZY OSOBOWE 95-015 Głowno ul. Piękna 10

oferujemy wycieczki konferencyjne przyjęcia okazjonalne

tel. 0502-523-382

Śluby żółty kabriolet

tel. 0-46 838-28-67, 0-501-186-637

